Nr. 237. Piątek, 19 Października 1923 r. Rok 113.

# GAZETA LWOWSKA



Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 3I (Tel. 178) | Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 Tel. 73.

Cena pojedynczego egzemplarza 10000 Mp.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 250 | Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192

## Następca i poprzednik.

**Lwów, 18. października.**

W zgiełku, jakim przepełniona jest dziś Polska, bez echa mija i uchodzi uwagi ogółu niejedno z tego, co więcej wartościowe jest i nieprzemijające bardziej, niż hałaśliwe kłopoty dnia. Wygrzebie kiedyś te prawdziwe klejnoty czasu dziejopis w ciszy swej pracowni. Stwierdzi, że w tej gorącej dobie walki wszyscy ze wszystkimi byli ludzie o czołach wysoko wzniesionych ponad wewnętrzne swary, o oku jasnem i daleko biegnącem i o słowach brzmiących dziwnie wielką nutą nad trzęsawiskiem kłamstwa i inwektyw.

Takim człowiekiem jest Prezydent Wojciechowski. Uciekłszy z Warszawy, która przygniata Go, w której mu tchu często braknie, wędruje po Polsce ten cichy, szary apostoł, niosąc swą dobrą nowinę. Mówi, bo tego tylko nie zabrania mu jego prawo Prezydenta ciaśniejsze, bardziej krępujące wolność czynu, niż prawo każdego innego obywatela. I mówi pięknie, bo piękne i czyste ma serce. Ale ogół nie interesuje się temi mowami. Nie grożą, nie oskarżają, nie ciskają gromami, a dziś wśród powszechnego stępienia, to tylko popłaca.

Jeden, jedyny szczegół przedarł się poprzez wszystkie „dzwony alarmowe", zawistne syczenia i lękliwe skargi — te zdania przemówień Prezydenta Rzeczypospolitej, w których wspomina on o swym poprzedniku, o Józefie Piłsudskim. O człowieku tym, który odszedł, dokonawszy swego, słyszy się dziś bardzo mało. Czasem jakiś spłoszony plotkarz każe mu „przygotowywać dyktaturę". Niektórzy boją się mówić głośno o nim. Inni nie chcą. Uczynił to jednak Prez. Wojciechowski.

Pierwszy raz w Grodnie, gdy Józefowi Piłsudskiemu przyznał główną zasługę w odparciu nawały ze Wschodu. A drugi raz w Święcianach, gdy mówiąc o bolączkach naszych Kresów wschodnich, nazwał Piłsudskiego „wzorem, jak należy postępować na Kresach". I całym swym autorytetem poparł tę jego ideologię kresową, tak gwałtownie niegdyś zwalczaną, tak wyszydzaną, tak opacznie tłumaczoną: „być twardym i nieugiętym w stosunku do wroga, a wspaniałomyślnym i dobrym w stosunku do słabszych".

Słowa te w chwili obecnej nabierają szczególnej wagi. Prez. Wojciechowski nie mówi niczego, czego nie przemyślał głęboko, stojąc samotny nad rzucaną burzami nawą Państwa i widząc wszystko, co było i jest. Obce mu są doktryny stronnictw politycznych, obce i dalekie przedmioty ich kultu i ich nienawiści. Nie oburza go nic prócz tego, co jest zaprzeczeniem duszy polskiej. I tę duszę odnalazł w Piłsudskim.

Stało się to w chwili, kiedy Polak, wyszedłszy z piekła wiekowej niewoli, nie odszukał siebie jeszcze. Gdy duch Jagiellonów nie oczyścił się z tego, co wszczepili zaborcy. Gdy sama idea państwowa błąka się w labiryncie wykluczających się wzajemnie zasad. Sprawiedliwość i tolerancja nie może jeszcze pogodzić się z tem, co się określa jako konieczność państwową. Nie dokonano wyboru między walką a pokojem, złączeniem a skuciem. Dla Prezydenta Wojciechowskiego jednak niema rozdwojenia, ani wątpliwości. Droga w przyszłość jest dla niego jedna, jedyna i konieczna i to ta właśnie, którą obrał Piłsudski: rządy demokratyczne i sprawiedliwe, będące żywą propagandą kultury polskiej, a nie jej hańbą.

To, że na tym wspólnym punkcie zeszli się obaj Zwierzchnicy Państwa, że głos ich złączył się w jedno, że jedną i tę samą myśl wykołysali, nie jest dzieciem przypadku, ale zjawiskiem, które jak drogowskaz zatknąć należy na bezdrożach.

## Dymisja Min. Szeptyckiego?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa, 18. października.**

(M.) Koła polityczne opozycyjne kolportują pogłoskę, jakoby min. spraw wojskowych **gen. Szeptycki już w ubiegłym tygodniu zgłosił na ręce p. Prezydenta Ministrów prośbę o dymisję** z powodu niemnych opinji o jego **działalności**, które wyłoniły się podczas ostatniej debaty sejmowej. Skutkiem wybuchu prochowni dymisja jego nie została jednak załatwioną i **prawdopodobnie będzie cofnięta.**

## Aresztowania na Pomorzu.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

**Toruń, 17 października.**

Województwo pomorskie donosi, że policja polityczna przy pomocy żandarmerji wojskowej przeprowadziła w Toruniu i na całem Pomorzu szereg rewizji u **komunistów**, w wyniku czego aresztowano kilkanaście osób. Zebrano obfity materjał obciążający. Szczegóły ze względu na ważność sprawy i nieukończone śledztwo trzymane są w tajemnicy.

## Wzrost kosztów utrzymania.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

**Warszawa, 17 października.**

Komisja do badania **wzrostu kosztów** utrzymania na posiedzeniu z dnia 17 b. m. ustaliła, że wzrost kosztów utrzymania w Warszawie od 1 do 15 b. m. wynosi 83.25%. — Obecnie komisja przy obliczaniu wzrostu drożyzny będzie się trzymać ściśle okresów kalendarzowych t. j. od 1 do 15 i od 16 do 30 względnie 31 każdego miesiąca.

## Echa katastrofy.

**Dalsze kondolencje. — Pomoc Japonji. — Komisja wojskowa dla zbadania sprawy wybuchu.**

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

**Warszawa, 17. października.**

Prezydent Rzplitej otrzymał od Jego Król. Mości króla włoskiego depeszę kondolencyjną z powodu katastrofy w Warszawie.

Nadto nadesłali pisma kondolencyjne poseł włoski Tomassini i poseł czeski Müller na ręce Premjera Witosa.

*

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa, 18. października.**

(M.) Wojskowy attaché japoński złożył na ręce Min. Szeptyckiego 20 miljonów mp. na rzecz ofiar wybuchu w Cytadeli.

(M.) Min. spraw wojskowych wydelegowało na Cytadelę specjalną komisję pod przewodnictwem gen. Grotowskiego, celem przeprowadzenia fachowych studiów nad sprawą przeniesienia amunicji w inne miejsce. Specjalnie chodzi o to, aby zbadać, czy także zapalniki przy granatach nie obluzowały się skutkiem wstrząśnienia podczas wybuchu i czy przeniesienie ich nie grozi bezpieczeństwu życia. W skład komisji wchodzą wojskowi fachowcy z terenu całej Rzplitej, sprowadzeni z różnych miejscowości.

## Zaprzeczenie pogłoski o rejestracji partyjnej i nadzorze nad prasą.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

**Warszawa, 17 października.**

Wobec podania przez jedno z czasopism warszawskich, jakoby Wojewodowie otrzymali polecenie przeprowadzenia rejestracji wszystkich urzędników państwowych wedle przynależności partyjnej, oraz wzmocnienia nadzoru nad prasą, Ministerstwo spraw wewnętrznych stwierdza, że powyższa wiadomość nie jest zgodna z prawdą.

## Redukcja personalu w Min. kolei.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

**Warszawa, 17 października.**

Z polecenia nadzwyczajnego komisarza oszczędnościowego p. Moskalewskiego Ministerstwo kolei przystępuje do skreślenia dalszych 10% pracowników z etatu centrali Ministerstwa kolei żelaznych.

## „Chłopska międzynarodówka".

**Najnowsza szopka propagandowa sowietów. — Dąbal reprezentuje chłopów polskich. — Wywrotowe podniety. — Projekt „smyczki".**

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej")

**Pogranicze polsko-sow.**
18. października.

(E.) Z Moskwy donoszą: Komedja „międzynarodowej solidarności włościańskiej" na zwołanej przez kominterm „sowiatowej konferencji chłopskiej" trwa dalej, dostarczając całego szeregu jaskrawych obrazów jak oszukuje się opinję publiczną, oraz jak fabrykuje się reprezentacje „szerokich warstw włościaństwa". Wystarczy podnieść, że włościaństwo polskie reprezentuje osobna delegacja z osławionym exposłem Dąbalem, niedawno z Polski wygnanym, który nawet wszedł w skład honorowego prezydjum konferencji, jako pełnomocny przedstawiciel „uciemiężonej większości ludu polskiego". Również i inne kraje znalazły swych odpowiedzialnych „przedstawicieli" przy inscenizowaniu tego najnowszego bluffu komunistycznego w osobach rozmaitych awanturników międzynarodowych.

W czasie obrad nad „katastrofalnem położeniem" włościan w państwach kapitalistycznych, poświęcono nie mało uwagi i czasu sprawom włościańskim w Polsce. Mianowicie mówiono dużo o bankructwie ludowych stronnictw, opierających się o warstwę chłopską.

Konferencja uchwaliła, iż „jedyny ratunek dla ginącego włościaństwa" w Polsce i in. krajach burżuazyjnych leży w zaprowadzeniu „smyczki" (ścisłego porozumienia) wsi z miastem na tle wspólnej obrony proletarjatu. Nie przeszkadza to temu, że sama konferencja musiała następnego dnia stwierdzić zupełne fiasko „smyczki" w Rosji sowieckiej. W celu zrealizowania owej „smyczki" uchwalono utworzyć specjalną komunistyczną międzynarodówkę chłopską (na wzór istniejącego „kominternu"). Podstawy tej nowej „organizacji" już zostały opracowane przez Zinowjewa.

## Koniec strajku kolejowego na Górnym Śląsku.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 17 października.

Ostatnie wiadomości, otrzymane przez Rząd od prezesa katowickiej dyrekcji kolejowej donoszą o zupełnej likwidacji strajku kolejowego. — Ruch pociągów normalny. Wszyscy robotnicy wrócili do pracy. Nawet ślusarze, pracujący w warsztatach —którzy propagowali ideę dalszego strajku podjęli na nowo pracę.

## Przyczyny drożyzny zboża.

(Telegram „Gazety Lwowskiej")

Warszawa, 17 października.

Komisarz Bajda w rozmowie z przedstawicielem „Gazety Porannej" w następujący sposób wyjaśnił przyczyny zwyżki zboża w ostatnich czasach. Spadek cen zboża w sierpniu i z początkiem września spowodowany był tem, że spożywcy, nie mając pewności wywozu wstrzymywali się od kupna. Równocześnie podaż była znaczna, gdyż rolnicy potrzebowali pieniędzy na wypłatę robocizny. Zwyżka rozpoczęła się wtedy, gdy intendantury wojskowe poczęły kupować na własną rękę, zaś rolnicy skutkiem zajęcia się kopaniem ziemniaków wstrzymywali się z podażą. W czasie gwałtownego spadku marki rolnicy, chcąc ratować się przed deprecjacją wstrzymali się znowu przed sprzedawaniem zboża. Równocześnie zapadła decyzja w sprawie eksportu 10.000 wagonów zboża. Wtedy ceny poszły potrójnie a nawet więcej w górę.

## Rozdział kontygentu jaj na październik.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 17. października.

Na ostatniem posiedzeniu ministerjalnej Komisji rozdzielczej kontygentu jajczarskiego m. października, jaka odbyła się w Głów. Urzędzie wwozu i wywozu uchwalono przydzielenie 50 wagonów jaj dla firm małopolskich, 19 wagonów dla firm b. Kongresówki, 4 wagony dla firm wielkopolskich, ogółem otrzymało przydział jaj 29 firm. Pozostałe 52 firmy do podziału dopuszczone nie zostały ze względu na wyczerpanie kontyngentu jaj.

# Z Komisji sejmowych.

**Uchwały Komisji budżetowej. — Kiedy właściciel domu może wypowiedzieć najem mieszkania. — Opodatkowanie spadków i darowizn.**

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 18. października.

Komisja budżetowa uchwaliła w trzeciem czytaniu dodatkowe prowizorjum za kwartał III., oraz preliminarz budżetowy za kwartał IV. b. r.

Komisja prawnicza rozpatrywała art. 10. projektu ustawy o ochronie lokatorów, zawierający przepis, w których wypadkach wypuszczający w najem może ten najem wypowiedzieć, jak również korzystać z postanowień kodeksu cywilnego o ustaniu najmu bez wypowiedzenia. Przyjęto punkty a) do e), nowego projektu rządowego, określającego przyczyny wypowiedzenia najmu, a mianowicie: zaleganie z wypłatą dwóch po sobie następujących rat komornego, zakłócenie porządku domowego, oddanie mieszkania w podnajem za nadmiernie wysokiem wynagrodzeniem lub odstąpienie mieszkania w całości bez zgody gospodarza.

Na posiedzeniu Komisji skarbowej referował p. Michalski projekt ustawy o zmianie przepisów o opodatkowaniu spadków i darowizn. Projekt dotyczy specjalnie opodatkowania spadków cudzoziemców. Przyjęto projekt w drugiem i trzeciem czytaniu, z wyjątkiem przepisu w myśl którego ustawa byłaby stosowana również wtedy, jeżeli spadkodawca umarł w czasie od 1. stycznia 1916. Z kolei przyjęła Komisja w drugiem czytaniu projekt ustawy o organach wykonawczych władz skarbowych.

## W przededniu rocznicy zgonu ks. Józefa Poniatowskiego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 17 października.

W piątek, 19 b. m. przypada 110 rocznica bohaterskiego zgonu ks. Józefa Poniatowskiego w bitwie pod Lipskiem. Komitet wzniesienia pomnika ks. Józefowi w Warszawie uchwalił odprawić w tę rocznicę nabożeństwo żałobne za spokój duszy bohatera. Nabożeństwo celebrować będzie w kościele św. Krzyża ks. kardynał Kakowski.

## Sprawa Jaworzyny przed międzynarodowym Trybunałem sprawiedliwości.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Haga, 17 października.

Międzynarodowy trybunał sprawiedliwości będzie rozpatrywał 12. listopada sprawę Jaworzyny celem wydania swej opinji. Rada Ligi narodów zajmie się rozstrzygnięciem tej sprawy na grudniowej swej sesji.

## Ameryka wobec gospodarczych postanowień konferencji dominjów.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Nowy Jork, 17. października.

Amerykańskie koła przemysłowo-handlowe z żywem zaniepokojeniem komentują obrady konferencji premjerów Wielkiej Brytanji w sprawie wprowadzenia specjalnych taryf w obrocie wewnętrznym między dominjami. Koła gospodarcze Ameryki twierdzą, że Wielka Brytanja przez wprowadzenie ceł uprzywilejowanych stanie się unją ekonomiczną która zaszkodzić może interesom handlowym Ameryki. Zaznaczyć należy, że połowę eksportu Stanów Zjednoczonych konsumują kraje Wielkiej Brytanji.

## Curzon poważnie chory.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Londyn, 17. października.

Curzon zaniemógł bardzo poważnie i jakiś czas nie będzie mógł brać udziału w życiu politycznem. Ma on już w tym tygodniu wyjechać z Londynu.

## Z pobytu Massaryka w Paryżu.

**Obiad na cześć gości — Przemówienia Milleranda i Massaryka.**

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Paryż, 17. października.

We środę rano Millerand i Massaryk zwiedzili stację telegrafu iskrowego. Następnie odbyło się w poselstwie czesko-słowackiem śniadanie. Po śniadaniu obaj prezydenci w towarzystwie ministra Benesza udali się do instytutu słowiańskiego, utworzonego w roku 1919 na propozycję Ernesta Denis. W bibliotece przemówił dyrektor instytutu Maillet. Na przemówienie to odpowiedział prezydent Massaryk, podkreślając wyższość kultury francuskiej nad kulturą niemiecką.

Millerand wydał obiad na cześć Massaryka i Benesza. Millerand podniósł zasługi Massaryka, który przygotował zmartwychwstanie swego narodu. — W naszej wspólnej polityce — mówił Millerand — nic nie sprzeciwia się ekonomicznemu podniesieniu innych krajów położonych nad Dunajem. Pozostając w całkowitej zgodności z pańskimi poglądami, panie prezydencie, pragnie Francja w interesie całego świata, aby narody te mogły wkrótce powrócić do kwitnącego stanu. — Przemówienie swe zakończył Millerand wyrażeniem radości z tego powodu, że poglądy i działania Czechosłowacji wiążą się jak najściślej z poglądami i działaniem Francji.

W odpowiedzi na to zabrał głos p. Massaryk, dziękując w gorących słowach Millerandowi, oraz przypominając niezwykłe znaczenie udziału Francji w dziele wyzwolenia Czechosłowacji. — Program nasz — powiedział Massaryk — dotyczący polityki zewnętrznej ucieleśniliśmy, stwarzając Małą Ententę. Wobec wszystkich naszych sąsiadów trzymamy się zasady, że własny nasz interes wymaga ich konsolidacji. Dlatego też lojalnie i niezmordowanie pracujemy nad sprawą konsolidacji Europy środkowej.

## Ustąpienie marszałka Sejmu górnośląskiego?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 18. października.

(M.) Na skutek zatargu ana tle formalnym zagroził Marszałek Sejmu śląskiego Wolny ustąpieniem ze swego stanowiska.

---

MAURICE LEBLANC. 101)

# DEMON i KOBIETA.

(Przekład z oryg. Heleny Przyjemskiej.)

(Ciąg dalszy).

ROZDZIAŁ III.

Od wszystkich opuszczona...

Przygotowania nie potrwały długo, sam Worski czynny wziął w nich udział. Oparł drabinę o pień drzewa, przeciągnął jeden koniec grubego powrozu dokoła skrępowanego ciała kobiety, drugi przerzucił przez górny konar dębu i stojąc na najwyższym szczeblu drabiny, rozkazał towarzyszom:

— Tak — ciągnijcie teraz. Podstawcie ją na nogi, a jeden niech ją utrzymuje w pozycji stojącej.

Wyczekał chwilę — Otto i Konrad przeszkodzili się z sobą przyciszonym głosem.

— Słuchajcie-no, przedzej, jeźli łaska. Widzicie przecież, że tak, jak stoję teraz, mógłbym coś niegodny, gdyby im na myśl przyszło plunąć we mnie kulką lub strzałą... No, gotów?

Obaj towarzysze nie odpowiadali.

— A to dobre! Cóż tam znowu? — Otto, Konrad!

Zeskoczył na ziemię rozzłoszczony.

— A wam co znów strzeliło do tych łbów zakutych... Jak dalej tak pójdzie, będziemy się tu porali do rana — i wszystko będzie na nic. Gadajże, jeden z drugim! Otto, o co znów idzie?

Zaświecił mu latarką w oczy.

— No cóż?... Nie chcesz może?... Trzeba z tem było przedtem wyjechać. A ty, Konrad?.. Więc jakże — strach?...

Otto pokręcił głową.

— Strach — nie strach. Ale Konrad i ja pomiarkowaliśmy jeszcze pewnych wyjaśnień...

— Wyjaśnień — co do czego, bałwany?... Co do tej pani — czy co do któregoś z chłopców?... Szkoda gadać. Powiedziałem wam przecie, proponując interes: Chcecie iść ze mną na ślepo? Robota będzie do stu djabłów, we krwi się będziem pławili. Ale za to — sypną się dzięngi.

— Otóż to — w tem cała rzecz— ozwał się Otto.

— Więc gadaj, pało przeklęta.

— Niech pan sam powie i dokładnie przypomni warunki naszej umowy. Jak to z nami było?

— Wiesz sam najlepiej...

— Właśnie. Ale proszę o ich powtórzenie, ile że chciałbym, by je pan też sobie odświeżył w pamięci.

— Moja pamięć nie zawodzi. Więc tak: skarb cały dla mnie — a dla was 200.000 franków do podziału po znalezieniu go. Czy tak?

— Tak — i nie tak. Wrócimy jeszcze do tego. Ale pomówmy wpierw o tym skarbie sławetnym. Mordujemy się tu przy panu już tygodnie całe, żyjemy w oparach krwi, dławią nas we śnie zmory naszych zbrodni — a skarbu jak nie widać, tak nie widać...

Worski wzruszył ramionami.

— Tumaniejesz z dnia na dzień — rzekł Otto. Wiesz przecie, że zanim uzyskałem prawo dostania się do skarbu, musiałem spełnić wpierw masę rzeczy: spełniłem je wszystkie — prócz tej — oto — jednej. Za kilka minut, skoro się i z nią uporamy, skarb wpadnie nam w ręce.

— Co to można wiedzieć?...

— A cóż ty myślisz, że jabym szedł na to wszystko, gdybym nie był pewnym rezultatu, jak pewny jestem, że patrzę teraz na twoją gębę niemrawą? Wypadki potoczyły się wszystkie w porządku ściśle oznaczonym z góry i nieugiętym w swym konsekwentnym przebiegu. Teraz rozegrać się ma ich akt ostatni i drzwi mi otworzyć...

— Wrota piekielne — zaszydził Otto — tak mawiał jeszcze Maguennoc.

— Jak zwał, tak zwał — mniejsza o to — dość, że za niemi mieści się skarb, na który go zdobyć wyruszyłem.

(C. d. n.)

## Z zamętu Niemiec.

**Zaostrzenie sytuacji w Saksonji. — Orgja drożyzny. — Nowe rozruchy. Antysemicki program Hitlera.**

(Telegramy „Gazety Lwowskiej").

**Berlin**, 17. października.

Sytuacja polityczna w Saksonji **zaostrza** się coraz bardziej. Wszystkie oddziały policji zostały **oddane** pod rozkazy władz **wojskowych**.

Nowa znaczna **podwyżka** cen chleba w Niemczech spowodowała zaniepokojenie w związkach górniczych, które wydelegowały swych przedstawicieli, by przedłożyli sprawę drożyzny ministerstwu pracy i spraw wewnętrznych. Artykuły codziennej niezbędnej potrzeby poszły zastraszające w górę. Cena biletu tramwajowego wynosi 50 miljonów marek, pary trzewików 4½ miljarda.

Do starć doszło w Hamburgu, Kolonji, Manheim i kilku innych miejscowościach. W czasie wczorajszych rozruchów w Berlinie zdemolowano i splądrowano 41 piekarń.

W Lipsku wybuchły ponownie rozruchy większych rozmiarów, noszące charakter rewolucyjny. Komuniści usiłowali zająć fabryki i warsztaty przemysłowe, co im się częściowo udało. Niektórzy fabrykanci uciekli, a robotnicy przywłaszczyli sobie ich zakłady. Niema nadziei, aby obecny stan rychło się zmienił.

*

Według doniesień Związków zawodowych, przeszło 50% robotników niemieckich znajduje się bez pracy, albo pracują 1 do 2 dni w tygodniu.

*

Papież przysłał arcybiskupom w Kolonji i Wrocławiu po 300.000 lirów na wsparcia dla ubogich.

**Monachium**, 17. października.

**Hitler oświadczył** w wywiadzie z przedstawicielem „Corriere d'Italia": Podobnie jak Mussolini dążymy do zniesienia zasady głoszącej, że parlament stoi ponad narodowym duchem kraju. Niemcy bolszewizują się coraz bardziej. Kahr jest niemieckim biurokratą typu przedwojennego, niema więc dość siły na to, aby coś stworzyć. Od rozwiązania kwestji żydowskiej zależy przyszłość Niemiec. Walka musi być przeprowadzona tak, jak ją przeprowadziły Węgry z Turkami. W przeciwnym razie Europa, a także Azja po Władywostok będzie państwem izraelickiem. Rząd niemiecki jest w rękach żydowskich i jest zależny od Banku Rzeszy.

## Kronika telegraficzna.

— Prezydent Rzeczypospolitej **w porozumieniu** z senatem wolnego miasta Gdańska udzielił exequatur p. Kempeddwin Carl, konsulowi **Stanów Zjedn.** Ameryki Półn. w **Gdańsku**.

— Wczoraj **otwarto** w Pradze rosyjski uniwersytet powszechny, na który **zapisało się 900 Rosjan**.

— W Rydze **odbywa** się konferencja kolejowa **przy udziale Niemiec**, Łotwy, Litwy, Estonji i Rosji, w sprawie przepuszczenia rosyjskich wagonów szerokotorowych na tory normalne.

— B. minister **gabinetu** Stambulijskiego Atanasow **został skazany** na 4 lata więzienia i na **10 lat** utraty czci. Dnia 15. listopada **rozpocznie się proces** przeciw innym **członkom gabinetu** Stambulijskiego.

— **Francuska Akademja Nauk** komunikuje, że dwom **lekarzom udało** się wykryć laseczniki odry.

— Ludność Filipin zdecydowana jest podjąć energiczną akcję celem uzyskania **niepodległości**.

# Rząd uzyskał zaufanie większości Sejmu.

**Sprawy bieżące. — Dalsza debata. — Oświadczenie przedstawicieli opozycji. — Odpowiedź Premjera. — Bezprogramowość lewicy. — Rząd odeprze wszelkie próby zamachu. — Votum zaufania uchwalone 208 głosami przeciw 191. — Wnioski nagłe. — Uchwały Konwentu Senjorów. — Narada polityczna.**

**(Telegram „Gazety Lwowskiej").**

**Warszawa**, 17. października.

Na dzisiejszem **posiedzeniu** Sejmu odesłano w pierwszem czytaniu do komisji administr. **projekt** ustawy o zniesieniu Ministerstwa poczt i telegrafów. Przy pierwszem czytaniu ustawy o zniesieniu Ministerstwa zdrowia publicznego **zabrał głos** p. Weinzieher, który **polemizował** z uzasadnieniem, jakie podał Minister skarbu do tego projektu. Wniosek p. **Weinzieher**a o odrzucenie ustawy odrzucono 190 głosami przeciw 156, a ustawę odesłano do Komisji.

Po odbyciu jeszcze bez dyskusji pierwszego czytania trzech ustaw, które odesłano do właściwych Komisji, przystąpiono do trzeciego czytania ustawy w sprawie wykładnika podwyżki raty podatków **gruntowych** i budynkowych, oraz **oddzielnych dodatków** przypadających na II. półrocze b. r. Całą ustawę uchwalono w trzeciem czytaniu.

Przed przystąpieniem do dalszej rozprawy nad oświadczeniem Prezesa Rady Ministrów i Ministra skarbu, **wpłynęły** dwa **wnioski w** tej sprawie, a **mianowicie** p. **Thugutta**: „Izba **wysłuchawszy oświadczenia** Prezesa **Rządu**, **odmawia** mu zaufania" i **drugi**, **podpisany** przez pp. Kozickiego, **Dubanowicza**, **Chacińskiego**, **Dębskiego i Jaśńskiego**: „Sejm **przyjmuje** do **wiadomości oświadczenie Rządu** i **wyraża** mu **zaufanie**".

**Rozpoczęto następnie dalszą** rozprawę nad oświadczeniami Rządu, w której zabierali kolejno głos: Chądzyński (N. P. R.), Utta (Zjednoczenie niemieckie), Wasyńczuk (Klub ukraiński), Dąbski (Jedność Ludow.). Wszyscy wymienieni poddawali ostrej krytyce kierunek działalności Rządu i jego poszczególne zarządzenia, kończąc krytykę oświadczeniem odmówienia zaufania. Pos. Dąbski ponadto wezwał Rząd do wniesienia dymisji.

Pos. Matakiewicz (Klub katol.-lud.), reprezentujący grupę, stanowiącą „języczek u wagi" w aktualnym układzie sił Sejmu, stwierdza, że stoi na stanowisku potrzeby wzmocnienia autorytetu Rządu przez pozyskanie sobie dalszych jeszcze stronnictw. Mówca oświadcza, że klub jego nie może odmówić Rządowi votum zaufania, albowiem ciągła zmiana Rządu i coraz to nowe przesilenia wywołują coraz większy zamęt.

Po wspomnianych oświadczeniach, zabrał głos Premjer Witos i odparł zarzuty krytyki opozycji w następujących wywodach:

Jeżeli mogłem zrozumieć tekst przemówień i dążności mówców tu przemawiających, to z drugiej strony niezrozumiałym dla mnie jest wykrzyknik p. Dąbskiego, wzywający do dymisji. Nie dlatego, żebym nie zrozumiał słowa, bo jest to rzecz, która się już nieraz o moje uszy obijała, ale dlatego, że p. Dąbski i jego towarzysze będą mieli przecież w najbliższym czasie sposobność postarać się o to, żeby ta dymisja przyszła, głosując przeciw Rządowi. Niektórzy panowie uważali za wskazane, **a nawet pożyteczne wszystko** zrobić, aby temu Rządowi, jeżeli zostanie, utrudnić pracę w jak największym stopniu. Oczywiście, jeżeli panowie wychodzili z założenia, że „im gorzej, tem lepiej", to niezawodnie osiągną panowie swój cel. Niezawodnie się pogorszy i niezawodnie osiągniecie to, że sprawdzą się moje słowa, których nie cofam i których się nie wstydzę, o których było podobno głośno w całej Europie, bo wtedy sami spowodujecie to, że dzień jutrzejszy może być gorszy od dzisiejszego. Zaznaczyłem w swojem przemówieniu, że to nie tylko program wytyczny na przyszłość, lecz także sprawozdanie. Nie będę dotykał rzeczy osobiście. Chcę mówić rzeczowo. Program Rządu nie był ani błyskotliwy, ani nowy, był całkiem naturalny i mieścił się nawet w dwóch słowach: **wzmożenie dochodów i oszczędności**. Zdaje mi się, że **nowego programu nikt nie wymyśli i nie przyniesie**. Rząd przyszedł z tym programem i twierdzi stanowczo, że jeżeli panowie nie zdołają przeszkodzić Rządowi w wykonaniu **tego programu**, to on go wykona i do uporządkowania stosunków w Polsce doprowadzi.

Panowie żądaliście skwapliwie **zwołania** Sejmu i ja także tego **pragnąłem**, sądziłem bowiem, że **wobec** ciężkiego położenia kraju stanie się przecież na **platformie pracy** nie z tymi, których się lubi, lub których się nienawidzi, lecz z tymi wszystkimi, którym idzie o przyszłość Państwa. Ale można nawet tak rzeczy nie stawiać. **Ci wszyscy, którzy chcieli rozpocząć obrady i pracę, mieli obowiązek kardynalny, potępiając Rząd, przyjść z programem lepszym, niż on,** lecz jeżeli ktokolwiek nieuprzedzony zbada objektywnie mowy panów, choćby był najwięcej życzliwym dla tych, co chcą burzyć, powiedzieć musi: **bezprogramowość.** Jeżeli panowie mają przekonanie, że jest ciężko i trzeba zmian, to **panowie przecież i poza Rządem macie grunt realny do pracy. A w tej realnej** pracy, **opartej** na **pewnym programie niezawodnie zwyciężycie.** Jeżeli więc panowie jesteście w stanie doprowadzić do tego, żeby przeprowadzić programy, to macie mnie także po swej stronie, bo przychylam się do tych, którzy pracują. Ja jestem jednak z Rządem dotychczasowym, z tą większością, która nietylko wtenczas chce robić, kiedy jest jej wygodnie i nie to co jest jej wygodnie, ale która **także w chwilach ciężkich chce mieć na swoich barkach odpowiedzialność** za **Państwo. Tę robotę będę tak długo prowadził, jak długo na to Izba pozwoli.**

Co do stosunków wewnętrznych, to niezawodnie niewszystko jest dobrze. Bardzo wiele czeka naprawy i naprawa musi być uskuteczniona. **Machina państwowe nie zmienia się z dnia na dzień,** tembardziej, że jak panowie sami nie zaprzeczą, nie wszyscy co mieszkają w Polsce, dbają o jej dobro i jej całość.

Jeżeli w chwili ciężkiej przyszła konieczność takiego, czy innego **zarządzenia, jeżeli wskutek tych zarządzeń trafiały** się tu i ówdzie nadużycia, **popełnione** przez jakiegoś **podrzędnego** urzędnika, to fakty takie **trafiają** się zawsze i wszędzie i tego, gdy się prowadzi robotę nigdy się nie uniknie. Zresztą, jak tylko będzie możność wyświetlenia tego, nie **tylko panowie**, ale i społeczeństwo **będzie** miało możność to wszystko **wyświetlić**. **Niektórzy** panowie **dotknęli sprawy ważnej**, **sprawy niepłacenia podatków**. **Mogę** podać do wiadomości, że bez względu na to, do którego stronnictwa należy podatnik, jeżeli nie płaci, spotka się z daleko sięgającem zarządzeniem. P. Reich uważa za **konieczne** jeszcze raz twierdzić, że w Polsce mniejszościom narodowym, a zwłaszcza żydom dzieje się najgorzej. Ja natomiast z całą **odpowiedzialnością** muszę zaznaczyć, że **społeczeństwu polskiemu w wielu dziedzinach bardzo daleko do tego, by osiągnąć to stanowisko, jakie mają żydzi.** Konstytucja stosuje się do wszystkich jednakowo. Gdyby pan **poseł** spojrzał bezstronnie na wszystkie dziedziny życia, przyznałby, że **Polska jest pierwszym krajem w Europie, gdzie jest najwięcej tolerancji i gdzie** wszystkim, a **przedewszystkiem żydom powodzi się dobrze.** A jeżeli gdzie trafi się nadużycie, to jest to wyjątek, natomiast w całości jest Konstytucja stosowana i narzekania są bezpodstawne. I jeżeli pozatem poseł Reich i inni, jak p. Barlicki, **wysuwają**, że w Polsce przygotowują się **jakieś przewroty**, i to jakoby **pod patronatem** Rządu, to jeżeli to **są usiłowania** ze strony **prawej**, a **pan Barlicki** nadmienia, że nie jesteście **nieprzygotowani**, to **Rządowi pozostanie tylko jedna droga: obrona prawa, bez** względu na to, czy **to strona prawa** czy **lewa chciałaby je naruszyć.** (Głos na lewicy: Może **pan powie** też o ostatnich aresztowaniach). Naturalnie, że o aresztowaniach opowiem, tylko nie wiem, czy można mówić o ostatnich, bo mogą jeszcze jakieś, jak długo dochodzenia są w toku, nastąpić. Kończąc, odpowiadam tylko na niektóre rzeczy, bo gdy chodzi o politykę zagraniczną, to jest komisja sejmowa odpowiedzialny minister.

Uchwalono wniosek o przerwanie dyskusji. W głosowaniu przez drzwi **odrzucono** 211 głosami przeciw 189 wniosek p. Thugutta o wyrażenie Rządowi votum nieufności. Nad drugim **wnioskiem** o wyrażenie Rządowi votum zaufania, zarządzono **głosowanie imienne** przez wywoływanie z list, które dało wynik następujący: **Za wnioskiem 208 głosów, przeciw 191.**

Następnie przystąpiono do nagłości wniosku p. Malinowskiego w sprawie wybuchu na Cytadeli. Nagłość uzasadniał pos. Niedziałkowski (P. P. S.).

P. Stroński **uzasadnia** nagłość wniosku, który wzywa Rząd, aby wyniki śledztwa w sprawie wybuchu przedstawił Sejmowi za pośrednictwem Komisji sejmowej wraz z zarządzeniami mającemi na celu zabezpieczenie na przyszłość zarówno zakładów wojskowych, jakoteż ludności miast i osad przed takiem nieszczęściem, nienmniej ze sprawozdaniem o stanie ofiar i pomocy dla nich. Stwierdza przytem, że wybuch mógł nastąpić przez nieostrożność albo zamach. Co się tyczy przypuszczenia o zamachu, to nawet, skoro Rząd to powiedział, to opierał się na poszlakach. W tej chwili, jak obecna, Rząd okazał swą **czujność. Kończąc, mówca oświad-**

cza, że Rządowi ...lnych zarzutów uczynić nie można.

Nagłość wniosków przyjęto i odesłano je do Komisji wojskowej.

Następnie p. Daczko (Związek Nar. Niem.) uzasadniał nagłość wniosku w sprawie stosowania art. 4. traktatu dodatkowego o mniejszościach narodowych. Nagłość odrzucono. Wniosek odesłano do Komisji spraw zagran.

Następne posiedzenie we wtorek, 23. b. m. o godz. 4 po południu.

*

Na dzisiejszem posiedzeniu Konwentu seniorów uchwalono, aby dzisiejsze posiedzenie Sejmu było ostatniem w tym tygodniu, a następne ma się odbyć we wtorek. Na posiedzeniu wtorkowem odbędzie się dyskusja nad prowizorium budżetowem na kwartał IV., oraz nad dodatkowem prowizorium na kwartał III., przyczem zabiera głos mowcy generalni p. Piechocki, imieniem większości, a p. Diamand w imieniu mniejszości.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 18 października.

(M.) Wczoraj natychmiast po posiedzeniu Sejmu Marszałek Rataj odbył naradę w sprawie sytuacji politycznej z Prezydentem Ministrów Witosem i prezesem klubu P. S. L. „Piast" posłem Janem Dębskim.

## Rokowania na wszystkich frontach.

**Przedstawiciel Niemiec u Poincarégo. — Nowe projekty. — Powrót do pracy w Z. Ruhry.**

(Telegramy „Gazety Lwowskiej".)

Paryż, 17. października.

Niemiecki charge d'affaires Höchst został przyjęty w środę rano na Quai d'Orsay i przedstawił prezydentowi ministrów instrukcje, jakie otrzymał z Berlina. Podobne demarche uczyniono z niemieckiej strony także w Brukseli.

Waszyngton, 17. października.

Smoots i Burton członkowie komitetu dla konwersji długów zaproponowali prez. Coolidge, aby Anglja, Stany Zjednoczone i inne państwa, które tego będą chciały, utworzyły komitet dla zbadania zdolności płatniczej Niemiec.

Berlin, 17. października.

Do Düsseldorfu przybędzie w najbliższym czasie Stinnes, by kontynuować rokowania z gen. Degoutte.

Kolejarze niemieccy w Z. Ruhry upoważnieni przez niemieckiego ministra komunikacji do podjęcia pracy, stawili się w znacznej liczbie. Przyjmuje się ich pojedyńczo po przyjęciu zobowiązań potwierdzonych przysięgą. Instytucje pocztowe i telegraficzne rozpoczęły pracę.

## Zbliżenie czesko-węgierskie.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Praga, 17. października.

Czeskie ministerstwo spr. zagr. przy współpracy zainteresowanych ministerstw zakończyło przygotowania do wprowadzenia w życie porozumień w Genewie w rozmowie między Bethlenem a Beneszem postanowień w sprawie uregulowania wzajemnych stosunków między Węgrami a Czechosłowacją.

Benesz zjechać się ma z Bethlenem w celu odbycia konferencji, dotyczącej osiągnięcia pożyczki zagranicznej dla państwa węgierskiego.





# Miasto-kaleka.

**Amputacja, dokonana przez wielkich dyplomatów. — Most graniczny. — Dzieci, przekradające się do polskiej szkoły. — „Głowa bez tułowia". — W polskim i czeskim Cieszynie.**

Lwów, 18. października.

Mamy w Polsce miasta, których przeszłość wyryła stygmat niezatarty na rysach ich przyszłości. Ale istnieje wśród nich jedno, które jest dziś jeszcze nieustannie krwawiącą raną, któremu krzywda i ból są chlebem codziennym, chociaż echa niszczycielskich burz wojennych umilkły. Miasto okaleczałe, na dwoje przełamane jednem pociągnięciem ołówka po mapie na stole dyplomatów, każdego dnia na amputowaną połowę swego ciała z tęsknotą patrzące. To Cieszyn!

Dusza człowieka hartuje się i pogłębia w ogniu cierpień. Tak samo urasta, mężnieje, podnosi się w bólu i męce dusza miasta, które nie jest tylko mechanicznie złożonem zbiorowiskiem ludzi i domów, ale żywą istotą, myślącą i czującą samodzielnie, z odrębnym charakterem, wolą, zaletami i przywarami.

Ze wzgórza, na którem sterczy baszta starego zamczyska Piastów z pomiędzy zielonych celów parku wyłania się obraz Olszy — niewinnej rzeczki, która ani wie, że jest granicą, a zarazem łącznikiem dwóch miast, do niedawna jedno stanowiących. Jeden brzeg polski, drugi czeski... Po obu stronach mostu graniczne słupy z herbami sąsiadujących państw, graniczne posterunki wojskowe — z prawej zielone mundury naszej straży celnej, z lewej szare, pruskim podobne bluzy i krągłe czapki czeskich żołnierzy.

Ale umieją je sprytnie ominąć dzieciaki „z tamtej strony" przekradające się codziennie do polskiej szkoły, które nadziwić się dość nie mogą, że ludzie dorośli i mądrzy postąpili z Cieszynem tak nieroztropnie. Te uczniaki — to żywy wyraz niedoli rodaków, skazanych na jarzmo Słowianina-sąsiada, to dowód całego bezsensu Salomonowego wyroku władców świata, a zarazem rękojmia, że Cieszyn polskim się czuje i takim pozostanie bez względu na przynależność polityczną.

Wszystkie dobra, jakie Cieszyn posiada, znajdują się na lewym brzegu Olszy. Zgarnął je Czech. „Jesteśmy głową bez tułowia — pisze „Dziennik Śląska Cieszyńskiego" na powitanie przybyłej do miasta wycieczki dziennikarzy z całej Polski — podwiązano nam wszystkie przewody i arterje, któremi szły do nas soki z poza Olszy. Nie żyjemy tu, lecz wegetujemy. Życie ucieka z Cieszyna, ogniskuje się w Bielsku, które nie jest nasze, które jest wielkim warsztatem niemczyzny..."

A jednak w tej nieustannej udręce, wymagającej codziennych, cichych bohaterstw, które nie przynoszą wawrzynów, ani nie kończą się zwycięstwem, umocnił się w obywatelu Cieszyna dzielny upór polskiego kresowca, utwierdziła sie wiara w lepsze, sprawiedliwsze jutro. Chociaż pozbawione ognisk przemysłu, placówek ekonomicznych i zakładów użyteczności publicznej, miasto upada gospodarczo, wzmaga się jednak jego duch narodowy i postępuje codziennie praca nad odniemczaniem polskiej części Cieszyna, który uległ za czasów austrjackich tak silnym wpływom germanizacji. Sklepy, restauracje, kawiarnie są jeszcze przeważnie własnością Niemców i niełatwo to zmienić, gdyż element ten, chociaż napływowy, nie ma dziś dokąd odpłynąć i nie opuszcza swych siedzib, jak to czynili masowo Niemcy poznańscy i pomorscy. Ale polszczy się coraz więcej szkolnictwo i dostarcza Polsce małych obywateli, świadomych swej narodowości, gotowych do walki i ofiar w jej obronie.

Zwiedzając Cieszyn, przedostaliśmy się przez most graniczny i na czeską stronę miasta, w gościnę do jednego z tamtejszych przemysłowców-Polaków. Urocza pani domu przywdziała na powitanie gości prześliczny strój Ślązaczki, dając nam sposobność ujrzenia ludowego zabytku dawnych obyczajów. W toku rozmów z obywatelami tutejszymi, w toastach w czasie przyjęcia, brzmiała jedna nuta, bolesna lecz pocieszająca: tęsknoty za braćmi z za Olszy, tragizmu rozdwojonego miasta, nadziei powrotu do Rzeczypospolitej.

Nie będąc w Polsce, oni Polskę się czują. A chociaż podziału miasta nie odczuli materjalnie, jak ich sąsiedzi z prawego brzegu, pogodzić się z nim nie mogą. I to właśnie natchnąć nas powinno otuchą.

Michalina Hausnerowa.

## Badania gospodarki gminy m. Lwowa.

**Kontrola poszczególnych działów gospodarki. — Sprawa sanacji finansów.**

Lwów, 18. października.

(p.) W związku ze staraniami gminy m. Lwowa o uzyskanie pożyczki państwowej, odbywa się obecnie lustracja gospodarki miejskiej którą przeprowadza bardzo ściśle Komisja Wydziału samorządowego wraz z Komisją Izby skarbowej. Na czele pierwszej stoi r. Latoszyński, na czele drugiej r. Breit.

Dotychczas zostało już przeprowadzone szkontrum Kasy miejskiej a obecnie odbywa się lustracja agend prezydjalnych, którą prowadzi r. dr. Grużewski.

Badanie poszczególnych resortów jest rozdzielone następująco: Dobroczynność r. Berezany, gospodarka teatralna pod względem artystycznym prof. dr. Kozicki, część administracyjna r. Bielski.

Departament techniczny, a w szczególności Zakład czyszczenia miasta poddaje szczegółowemu badaniu dyrektor Sekcji techn. Wydziału samorządowego inż. Engel. Gospodarkę dóbr miejskich sekr. Dobrzański.

Rozpoczęta obecnie lustracja ma na celu ustalenie, czy w gospodarce miejskiej nie dadzą się przeprowadzić zmiany, zapewniające większe dochody, jakoteż pewne oszczędności i należyte wyzyskanie aparatu urzędniczego, oraz jego sprawne i prawidłowe funkcjonowanie.

Należy się spodziewać, że lustracja ta, przeprowadzona przez pierwszorzędne siły fachowe doprowadzi do sanacji naszej gospodarki miejskiej, której liczne braki były już zresztą nawet nieiednokrotnie na Radzie miejskiej przedmiotem dyskusji, ale nie doprowadzały jednak poza szermierką słowną do żadnych rezultatów.

Obecnie, gdy od rezultatu badań i przeprowadzenia zmian, jakie Komisje uznają za potrzebne, zależy uzyskanie pożyczki, można żywić uzasadnioną nadzieję, że gmina zerwie z nienadążającym się do zmienionych warunków ekonomicznych przestarzałym szablonem i wprowadzi gospodarkę miejską na nowe tory.

## † Michał Tarasiewicz.

Lwów, 18. października.

Na dworcu głównym w Warszawie, po przybyciu pociągu ze Lwowa, znaleziono w jednym z wagonów zwłoki znanego wybitnego artysty dramatycznego Michała Tarasiewicza. Przyczyną śmierci był anewryzm serca.

Tyle depesza, okrutna w swej zwięzłości, a jednak wiadomość ta, tak bardzo bolesna, odbija się jękiem żalu w sercach tych, którzy Zmarłego bliżej znali i cenili bardzo wysoko.

Był znakomitym artystą-deklamatorem; kunszt żywego słowa posiadał w niezwykle wysokiej mierze, a jako człowiek niepośledniej kultury umysłowej i wielkiego wykształcenia, umiał grać na sercach i duszach ludzkich, jak wirtuoz prawdziwy: rozrzewniał do głębi lub wiódł z sobą na wyżyny, gdzie wszelka szarzeje małość a lśni tysiącem błysków i barw to, co podniosłe i szlachetne.

Małość nie miała do niego przystępu. Człowiek naprawdę szlachetny, wyznawca zasad etyki niezłomny, posiadający ogromne poczucie obowiązku i honoru, bolał serdecznie nad ujemnemi stronami związanemi z zawodem, któremu służył z tak wyjątkowem zamiłowaniem i młodzieńczym prawdziwie zapałem. Nic też dziwnego, że taki właśnie człowiek mógł społeczeństwu swemu dać i istotnie dawał wiele wrażeń szczytowych, jako artysta, rozporządzający wszystkiem, czego artyście potrzeba: niepoślednim umysłem, głosem, postawą, gestem; że równocześnie, jako dyrektor teatru, musiał okazać się... niepraktycznym.

Mimo to pozostawił wśród nas po sobie wspomnienie piękne. Nie zaginiony jego spiżowych postaci w utworach wielkiej poezji; w oczach ich tkwi rozkochany dzieciak w Romantycznych"; w uszach dźwięczą strofy, rzucane w tłum z estrady: jak wizje przesuwają się wieczory gawęd bez końca w Kole literacko-artystycznem, gawęd, w których właśnie wszystkie zalety serca i umysłu Tarasiewicza występowały tak wyraziście.

Tydzień zaledwie mija od jego ostatnich odwiedzin Lwowa. Po latach wojny stanął wśród nas ten sam, niezmieniony etycznie, pełen nerwu życiowego i zapału, bolejący

nad obniżeniem się moralności publicznej.

Żegnając go serdecznym uściskiem dłoni, nie przypuszczaliśmy, że czynimy to po raz ostatni.

Niestety odszedł od nas znowu jeden z prawdziwych ludzi, a tych nam tak bardzo potrzeba.

Zgasł w sile wieku. Straszna jest ta śmierć w swej bezlitośnej kośbie.

— mre.—

# Kronika.

**Czwartek**, 18. października: Rz. kat. Łukasza ew. — Gr. kat. Charytyny. — Słow. Bratumiła.

**(p.) Goście jugosłowiańscy we Lwowie.** Wczoraj odwiedzili nasze miasto delegaci jugosłowiańskiego „Zarządu monopolów handlowych" prof. Umiwa dr. Jovan Radonic. poseł parlamentarny i inżynier-chemik Mirosław Nykelic. Celem przybycia delegatów było nawiązanie pertraktacji w sprawie dostawy nafty dla państwowych przedsiębiorstw w Jugosławii.

**Straż Mogił Polskich Bohaterów** stawia na Persenkówce przy pomocy funduszów na ten cel zebranych pomnik z wyrytemi nazwiskami poległych tamże obrońców Lwowa w walkach od 1. listopada 1918 do 20. kwietnia 1919. W celu ewentualnego sprostowania wykazów poległych uprasza się rodziny tychże, ich przyjaciół i znajomych, aby pod adresem sekretarki Towarzystwa. p. Ludwiki Białoskórskiej ul. Gołąba 6 we Lwowie, podali imię i nazwisko datę urodzenia, datę i miejsce zgonu i pochowania, oraz szarżę poległego, wreszcie dokładny swój adres. Przewodnicząca: Kazimiera Neumannowa.

**Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Zaw. Związku Literatów Polskich** odbędzie się w niedzielę 21. bm. o godz. 11 przed południem w lokalu Związku (ul. Ossolińskich 11, III. schody, I. p.) z następującym porządkiem dziennym: 1) sprawozdanie ze Zjazdu delegatów i ewentualny wybór delegatów na Zjazd delegatów w Warszawie; 2) podwyższenie wkładek; 3) wybory uzupełniające do zarządu; 4) sprawy wydawnicze; 5) wnioski członków. W razie braku kompletu odbędzie się walne Zgromadzenie o godz. 11.30.

**Polskie Tow. hodowców gołębi krajowych i pocztowych** we Lwowie urządza III. Krajową Wystawę gołębi w dniach 7. 8. i 9. grudnia 1923 r. Bliższych informacii udziela codziennie Biuro Tow. od 4—7 wieczór. Lwów ul. Ossolińskich l. 16.

(*) **Koncesje.** Sekcja IV przyznała szereg koncesji przemysłowych. m. i. Spółce Akc. Wydawniczej na drukarnie.

(*) **Opłaty kanałowe** uchwaliła Sekcja II. Rady m. podnieść przy domach prywatnych na 30.000 mk. od 1 m² zabudowanej powierzchni, pomnożonej przez ilość kondygnacji, a na 60.000 przy budynkach fabrycznych.

(*) **Roboty betonowe** przy ujęciu źródeł do wodociągów w Szkle ulegaja stale zniszczeniu wskutek działania wody. Komisja wodociągowa i Kom. rozbudowy wodociągów mają tę sprawę zbadać.

(*) **Grunty miejskie na Janowskiem** postanowiła Sekcja IV. wydzierżawić Skarbowi Państwa na lotnisko, grunt w Hołosku Wielkiem Towarzystwu walki z gruźlicą pod budowę sanatorium.

(*) **O stałe określenie opłat miejskich.** Sekcja III. uchwaliła rezolucję, by zarząd miasta postarał się u Rządu o pozwolenie uregulowania wszystkich opłat miejskich w stałej walucie.

(*) **Przeciw zakładaniu fabryk** w pewnych dzielnicach miasta przedsięwzięła Sekcja III. odpowiednie kroki.

**Jakie podania zwolnione są od opłat stemplowych?** Min. skarbu w porozumieniu z Min. spraw wojskowych wydało rozporządzenie, zwalniające od opłat stemplowych podania względnie prośby o ulgi, odroczenia lub zwolnienia od służby wojskowej prośby odwoławcze i skargi w sprawie służby wojskowej, podania o przyjęcie w charakterze ochotników, podania o udzielenie informacyj, podania osób prywatnych o przemieszenie, zwolnienie lub urlopy szeregowych zawodowych.

# Strajk w Teatrach miejskich.

**Lwów**, 18. października.

Przybytki sztuki w dalszym ciągu zamknięte. Wczoraj o godz. 2 po poł. odbyła się wprawdzie konferencja delegacji Związku artystów z wiceprezydentem Obirkiem, nie doprowadziła jednak do pomyślnego rezultatu. Prezydent Neumann chory, wiceprezydent dr. Chmantacz bawi w Warszawie, dokąd udał się właśnie po fundusze na zażegnanie katastrofy. Kasy miejskie świecą pustkami, artyści zaś, którym do ognisk domowych zazierają głód i chłód, grać nie są wstanie. A jednak bezrobocie zażegnać trzeba i to jak najrychlej, bo dzień każdy przynosi nowe, nieobliczalne straty. Sympatja ogółu oświadcza się po stronie artystów. Została ich już we Lwowie garstka. Kto mógł, angażował się gdzieindziej. Niechajże bodaj ci, wierni naszemu miastu, znajdą wśród nas byt znośny i zapewnienie egzystencji.

*

Dyrekcja Teatrów miejskich we Lwowie donosi: Z powodu strajku artystów i orkiestry, przedstawienia we wszystkich teatrach miejskich są wstrzymane aż do odwołania.

**Zwiedzających groby** w dniach 31. października i 1. listopada przestrzega magistrat, by dla utrzymania porządku i uniknięcia tłoku, zastosowali się do jego zarządzeń, polegających na trzymaniu się prawej strony ul. Piekarskiej w pochodzie na cmentarz Łyczakowski i w drodze powrotnej.

**Ogonki pod sklepami miejskiemi**, mimo przestróg i nawoływań prasy, nie zmniejszają się. Od północy gromadzą się tam już biedacy, pragnący za wszelką cenę zdobyć cokolwiek. Wobec grozy, iż kilogram cukru ma kosztować 175 tysięcy mp., każdy usiłuje go bodaj pół funta uzyskać po tańszej cenie.

**Ograniczenie palenia tytoniu w wagonach sypialnych.** Ministerstwo kolei sażenia październikowego ma być wedle którego palenie tytoniu w przedziałach wagonów sypialnych wzbronione jest między godzina 11 wieczór a 7 rano. W innych godzinach dozwolone jest palenie tylko za zgodą drugiego podróżnego. Obsługa wagonu sypialnego oraz konduktorzy będą czuwać nad przestrzeganiem tego zarządzenia przez podróżnych.

**Czasowe powiększenie taboru kolejowego.** Z Warszawy donoszą: Celem czasowego powiększenia taboru kolejowego wynajęło Ministerstwo kolei żelaznych od austrjackiego Towarzystwa najmu wagonów pewną ilość wagonów towarowych na rok, które — odpowiednio oznaczone — przeznaczone będą wyłącznie do ruchu wewnątrz granic Polski.

**Szajka spekulantów walutowych** wpadła onegdaj w ręce t. zw. lotnej Brygady wywozowej w Krakowie. Zakwestjonowano 721 dolarów.

(h) **Aresztowanie oszusta.** Wczoraj aresztowała policja niejakiego Zygmunta Schorra false Gellera, który przed 3 tygodniami wziął w firmie Ehrlicha przy ul. Kopernika 5, kasetkę wertheimowską, wartości 2 miljony mp., z tem, że za chwilę pieniądze zwróci.

(h) **Ujęcie zbiegłego więźnia-oszusta.** W Dobromilu ujęła policja niejakiego Antoniego Acedańskiego, poszukiwanego przez sąd przemyski za ucieczkę z więzienia przemyskiego, gdzie odsiadywał karę jednorocznego więzienia. Jak stwierdzono, Acedański po ucieczce „przechrzcił się" na Eugenjusza Olchańskiego i sfałszował wiele dokumentów na powyższe nazwisko.

(h) **Okradziony w drodze.** Aszkenazy Leib z Winnik doniósł policji, że wczoraj w drodze do Winnik skradziono mu z wozu zwój materji, wart. 30 milj. mp.

(h) **Okradziona z całej garderoby.** Katarzyna Dacko, zam. przy ul. Na Bajki 23, doniosła, że wczoraj włamali się niewyśledzeni sprawcy do jej mieszkania i skradli całą garderobę, wartości 40 miljonów mp.

(h) **Włamanie do sklepu.** Niewyśledzeni na razie sprawcy, włamali się wczoraj do sklepu z mąką Amalji Oberweger, przy ul. Rappaporta 1 i skradli w gotówce 19 miljonów.

*

**Wyszedł z druku „Przegląd Prawa i Administracji"** za trzeci kwartał roku 1923, który zawiera rozprawy: Projekt prawa o zobowiązaniach, Rozwój szlachty czeskiej przez Dr. Rauschera, Jednostajność w orzecznictwie Najwyższego Trybunału Administracyjnego przez Dr. Ehrlicha, Zwyczaje handlowe przez Dr. Trawińskiego, szesnaście recenzji, przegląd bibljograficzny czasopism polskich i zagranicznych oraz wiele rozstrzygnięć z praktyki cywilno-sądowej i administracyjnej.

# *EKONOMISTA*

**Zebrania Giełdy zbożowej codziennie z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt od godz. 10½ do godz. 12, w sali przy ul. Rejtana l. 6. I. p.**

**Termin subskrypcji następujących akcji upływa:**

**20. października br.:**
**„Powszechny Bank Kredytowy we Lwowie".**

**15 LISTOPADA BR.**
**„Mikuliczyn" zakł. dla przem. drzewnego S. A. Lwów.**

## *Transakcje na giełdzie lwowskiej.*

**Lwów**, 18. października.

**SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.**

Na dzisiejszem zebraniu obroty liczne.

Kursa akcji kotowanych i niekotowanych słabe. — Popyt dość duży — zwłaszcza na papiery kotowane we Wiedniu.

Tendencja zniżkowa. —

Usposobienie ożywione.

**TRANSAKCJE W AKCJACH.**

Browary 5900, 6100, 6000, 6200, 6150, (5900), Chodorów 1310, 1300, 1250, 1300. 1275, 1260, 1250, 1280, 1260, 1255, (1150), Cegielski 195, 200, 195, 192, 205, 210, 190, Gafota 49, 48, 49, 50, Tohan 125, 130, 135, 140, Nafta 128, 126, 130, 125, P. T. B. 59, 58, Rakszawa 1900, 1950, 2075, 2050, 2000, 2075, 2080, 2100, 2075, 2100, 2150, Tespy 1700, 1710, 1690. 1,700.000, Zieleniewski 4100, 4150, 4125, 4,000.000, Karpalit 145, 150, 145. Oikos 1150, 1125, 1165, 1100, 1110. Parowozy 115, 117, 116, 115, 120, 116, 114, (110, 105 Pezet 65, 70, Pocisk 195, 155, 195, 185 190, Siersza g. 2850, 3000, 2900, 3000, Bank Hipoteczny 262, 265, 270, 265, 260, 270, 265, 270, 275, (238, 244, 243), Bank Przemysłowy 150, 152, 149, 148, 150, 152 153, Pokred. 23, 28, 30, Z. B. K. 47, 43, 44.

**TRANSAKCJE W AKCJACH NIEKOTOWANYCH**
**ceny w tysiącach:**

Gazy 11700, 11600, 11500, 11450, 11400, 11300. Jaworzno 8000, 7800, 7700, 7600, (drob. 8000, 7800, 8000. Arma 110. Bruger 340, 350, 360. Chybie 2200, 2100, 2000. Foresta 160, 155, 160, 165. Gazolina 550, 545, 540, 545. Lesienice 470, 400. Machlejd 105, Olkusz 230, 225. Radziwił 360, 350, 355. Węglówki 6200, 6250. Akumulator 280. Bibljoteka 110. Czechowice 55, 57, 58, 59, 60. Elektrownia n. S. 20, 19, 19½. Gazociągi 72, 70. Len w Kr. 255, 252, 250, (ni. 190, 180). Lokomotywy 175, 170. Nitrat 75 (72 ni.). Przeworsk 68000 (okaziciel), Rucker H. 240, 235. Schon 22500, 22000.

## *Giełda zbożowa.*

**Lwów**, 18. października.

Ruch na giełdzie ożywiony — ogólny obrót 55 ton. Transakcje w życie, owsie i mące. Zainteresowanie dla strączkowych i ziemniaków. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

## *Giełdy pozalwowskie*

**PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.**

BP. 152½; BM. 320; Ceg. 200: Ziel. 4000, Chod. 1375, Ćmielów 3900, Parow. 120; Nobel 325. — T. słabsze.

**GIEŁDA WARSZAWSKA.**
**AKCJE.**

**Warszawa**, 18. października.

Bk dyskont. 1775. Bk dla handlu i przem. 260, 300, Bk. Małopol. 320, 315, Pol. Bk przem. Lwów 155, Bk Zjedn. Ziem pol. 400, Bk Związku ziem. 85, Cerata 50—55, Sole potasowe 1,525, Kijowski i Scholce 600—710—700, Spies 400—385, Puls 115—100—110, Chodorów 1375, Czersk 455, Częstowice 10.000, Gosławice 690, Michałów 365—400, Warsz. tow. fabr. cukru 2,850—2.40, Łazy 60—55, Przemysł drzewny 70, Warsz. kop. węgla 1,850—1,950—2.350, Cegielski 210—185—200, Wild 160, Trzebinia 190 Marynin 810, Unia 320 Lilpop 185—200, Modrzejów 2,200, Norblin 360—365—430—490, Zakłady ostrow. 3,050, Orłwein i Krasieński 120, Rohn i Zieliński 275—310, Kudzki 825—950—1050, Starachowice 1850—1925, Pocisk 200, Parowozy 120—115, Zieleniewski 4,800—4,100, Żyrardów 105 mili. do 115 mili., Borkowski 180—62,500, Br. Jabłkowscy 46, 44.50, Żegluga 37, Ćmielów 400, Spirytus 775, Polska Nafta 115, Bolpol 30, Zawiercie 114 500.000, Nobel 340—335, Topege 1,300, Pol. przem. naft. 315, Siła i światło 250, Korek 50—55, Konopie 180—200, Pustelnik 225, Zjed. maszyn rol. 700—680.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa**, 18. października.

(M.) Poza giełdą płacono wczoraj za dolara 1 miljon 15 tysięcy.

**Warszawa**, 18. października.

(M.) Po zamknięciu giełdy urzędowej w Gdańsku dokonywano wczoraj obrotów po kursach następujących: dolar 6½ miljarda, marka polska 85 tysięcy, funt szterl. 31 miljardów.

**Warszawa**, 18. października.

(M.) **W Gdańsku** płacono markę polską 847.875 do 852.125.

W **Berlinie** płacono markę polską półurzędowo: 624 do 625 tys. Wypłaty na Katowice 612 do 624 tys.

**GIEŁDA KRAKOWSKA.**

Zielen. 4100, 4300; Chod. 1350—1330; PTH. 160, 162; S. g. 3000; B. Przem. 153—165; Siersza el. 100, Cegielski 180; Ćmielów 400; TPG. 400.

**GIEŁDA ZURYCHSKA.**

**Zurych**, (PAT.) Notowania wstępne z dnia 18. października. Berlin nienotowany. Holandja 218 i pół. Nowy York 557 i jedna ósma. Londyn 25.24. Paryż 33.70. Medjolan 25.35. Praga 16.61 i pół. Budapeszt 0.00307. Bukareszt 261. Belgrad 6.61 i pół. Sofja 5.44. Warszawa 0.0006. Wiedeń 0.0078 i trzy czwarte. Austr. stempl. 0.0079.

**OBROTY PRYWATNE.**

Dziś tendencja na ogół silnie zwyżkowa a ceny stopniowo idą w górę.

Dolary amer. 1,050.000—1,070.000 1-ki i 2-ki 1,040.000—1,050.000, kanadyjskie 970.000—980.000, 1-ki i 2-ki 960.000—970.000, marki niem. a 100 i 50 tys. 1¼—1½ i., star. niem. tys. 15—18, setki stare 1.50—1.80, leje 23.000—23.500, drobne 22.800—23.000, korony czeskie 31.000—31.500, drobne 30.500—31.000, austr. stempl. 14.60—15.00, przekazy 14.80—15.20, franki franc. 62—63.000, szwajc. 173—174.000, funty szterlingi 4,500.000—4,600.000, ruble 5 setki 20—24, setki zwykłe 21—25, ruble „Kącik" 27—28, drobne 0.50—0.80.

Złoto: 20 kor. 4.380.000—4.400.000, 20 frank. 4,100.000—4,150.000, 20 mark. 4,800.000—5.100.000, 10 rubli 5,800.000—6,000.000.

Srebro: Korony austr. 74—75.000, 5 kor. 372—376.000, floreny 136—138.000, ruble 300—310.000, kopiejki za 1 rub. 150—155.000, leje 70—71.000.

# Urzędowa Ceduła Giełdy Lwowskiej

Nr. 2 2. Czwartek, 18. października 1923. Waluta markowa.

## A. Kursa efektów.

| Kategorje: | Wart. nom. | Ostatnia dywid 1921 | Ostatnia dywid 1922 | Płacą: | Żądają | Transakcje | Uwagi |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| **I. Papiery państwowe.** | | | | | | | |
| 4% Państw. poż. Pr.r.1920 | 1000 | — | | 1950·— | — | — | |
| 8% Poż. złota z r. 1923 | 10000 (10 zlp) | | | 60 0000 | — | — | |
| **II. Listy zastawne.** (bez kuponu bież.) | | | | | | | |
| 4½% Banku hip gal . | za 1.0 Marek | — | | 108·— | 110·— | — | |
| 4% Banku hip. gal. . | | — | | 100·— | 102·— | — | |
| 4½% k kred. ziem gal. | | — | | 102·— | 104·— | — | |
| 4½% Banku Małopolsk. | | — | | 104·50 | 106·50 | — | |
| 4½% Banku hip ziemel | | — | | 99·— | 101·— | — | |
| 4½% Polsk. Bk. kraj. | | — | | 109·— | 111·— | — | |
| 4% Polsk. Banku kraj . | | — | | 100·— | 102·— | — | |
| 4½% Tow. kred. galic ziemskie . . . . . . | | — | | 107·— | 109·— | — | |
| 4% Tow. kred. gal. ziem | | — | | 102·— | 104·— | — | |
| **III. Obligi.** (bez kuponu bież.) | | | | | | | |
| 4½% Kom Pol Bk kraj | | — | | 101·— | 103·— | — | |
| 4% kom. Pol. Bk. kraj | | — | | 97·— | 99·— | — | |
| 4% Kol lok. Pol. Bk kr | | — | | 92·— | 94·— | — | |
| 4% Poż. kr. gal z r 1898 | | — | | 92·— | 94·— | — | |
| 4% Poż. kr gal. z r. 1904 | | — | | 92· | 94· | — | |
| 4% Poż kr. gal. z r. 1905 | | — | | 92·— | 94·— | — | |
| 4% Poż. kr. gal. z roku 190 (szkolna) . . . . | | — | | 92·— | 94·— | — | |
| 4½% Poż kr gal. z r. 1913 | | — | | 125·— | 130·— | — | |
| 4½% Poż. kr gal z r.1914 | | — | | 200·— | 210·— | — | |
| **IV. Akcje.** a) Bankowe: | | 1921 | 1922 | | | | |
| Akc Związk. . . . . . | 280 | 70 | 140 | 30000 | — | — | |
| Akc. Hipoteczny . . . . | 280 | 42 | 120 | 252000 | 278000 | 255—275000 | 238-244000 |
| Handlowy w Poznaniu | 1000 | 300 | 600 | 210000 | — | — | |
| Małopolski . . . . . | 280 | 56 | 140 | 180000 | — | — | |
| Powszechny kredytowy | 280 | 42 | 140 | 22000 | 31000 | 23—30000 | |
| Przemysłowy . . . . . | 280 | 42 | 130 | 146000 | 155000 | 148 158000 | |
| Rolniczy S. A. . . . . . | 1000 | 250 | — | 75000 | — | — | |
| Ziemski kredytowy . . . | 280 | 56 | 84 | 42000 | 48000 | 48 47000 | |
| Ziemelny . . . . . . . | 280 | 56 | 84 | 3000 | — | — | |
| Zw. Sp Zar. w Poznaniu | 1000 | — | 600 | 530000 | — | — | |

| Kategorje: | Wart. nom | Dywid. 1922 | Dywid. 1921 | Płacą | Żądają | Transakcje | Uwagi |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| **b) Przemysłowe:** | | | | | | | |
| Agrohemia fabr. szt. naw. | 500 | | | 120000 | — | — | |
| Bracia Biskupscy . . . . | 1000 | | | 180000 | — | — | |
| Browary lwowskie . . . | 500 | 500 | — | 5850000 | 6250000 | 5900-6200000 | 5900000 pł. |
| Chodorów fabr. cukru . | 1000 | 21 | 140 | 1210000 | 1520000 | 1250-1310000 | 150000 ż |
| Cegielski . . . . . . . | — | — | — | 1 8000 | 21:000 | 190—210 00 | |
| Ćmielów fabr. porcelany | 1000 | 200 | 1000 | 410000 | — | — | |
| Gałota fabryka obuwia | 140 | 22 | 140 | 47000 | 51000 | 48—50 00 | |
| Galicja Rafinerja nafty . | 140 | 800 | — | 2200 00 | — | — | |
| Górka fabryka cementu | 140 | 113 | — | 4000000 | — | — | |
| Karpalit zakłady litogr. . | 140 | 280 | 140 | 112000 | 152000 | 145—150000 | |
| Krakus f. wódek Kraków | 280 | 168 | 200 | 120000 | — | — | |
| Niemojowski fabr. pap. | 1000 | 90 | — | 170000 | — | — | |
| Oikos Zakł. przem.-drzew | 1000 | 800 | 400 | 1085000 | 1180000 | 1000 1155000 | |
| Parowozy S A bud. masz | 500 | 60 | — | 112000 | 122000 | 114—120000 | 105-114000 |
| Pezet Pow. Zakł. bud. . | 500 | 200 | — | 62000 | 72000 | 65—7 0 0 | |
| „Płótno" w Poznaniu . | 1000 | — | 750 | 420000 | — | — | |
| Pocisk zakłady amunicji | 350 | 14 | 170 | 153000 | 198000 | 155—19500 | |
| Polska Nafta przem wiert | 500 | 100 | 350 | 122000 | 132000 | 125—130000 | |
| Polskie Tow Budowlane | 500 | 325 | 400 | 57000 | 60000 | 58—59000 | |
| Potęga Tow. huty żel. | 10000 | 1500 | — | 17000 | — | — | |
| Rakszawa fabr. sukna | 140 | 100 | 280 | 1880000 | 2170000 | 1900-2150000 | |
| „Rohn Zieliński" Zjme h. | | | | 300 00 | — | — | |
| Siersza zakł. elektr. . . | 200 | 21 | 40 | 75000 | — | — | |
| Siersza górn. zakłady . | 140 | 450 | — | 2825000 | 3025000 | 2850-3000000 | |
| Spółka Akc. Wydawn. . | 280 | — | 56 | 38000 | — | — | |
| Tepege górn zakłady . | 700 | 350 | 700 | 1260000 | — | — | |
| Tesp tow. ekspl. soli . | 1000 | 150 | 350 | 1680000 | 1720000 | 1690-1710000 | |
| Ursus fabryka motorów | 500 | 18 | 250 | 240000 | — | — | |
| Wild i Ska . . . . . . | 500 | 150 | 500 | 280000 | — | — | |
| Zieleniewski fabr. masz. | 1000 | 170 | 1070 | 4050000 | 4200000 | 4100-4150000 | |
| **c) Handlowe:** | | | | | | | |
| Polski Glob . . . . . . | 500 | 100 | — | 7000 | — | — | |
| Polbal . . . . . . . . . | 1000 | 160 | 250 | 30000 | — | — | |
| Tohan . . . . . . . . . | 140 | 70 | 210 | 122000 | 142000 | 125—140000 | |
| Polsot . . . . . . . . . | 1000 | 260 | 600 | 250 0 | — | — | |
| Wawel . . . . . . . . | 500 | 100 | — | 2500 | — | — | |
| Żegluga Polska . . . . | 140 | 20 | 50 | 28000 | — | — | |

## V. Waluty i Dewizy.

| Kategorje: | Bilety bankowe: płacą | Bilety bankowe: żądają | Bilety bankowe: transakcje | Czeki, przekazy i wpłaty: płacą | Czeki, przekazy i wpłaty: żądają | Czeki, przekazy i wpłaty: transakcje | Uwagi |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Dolary amerykańskie . . . . . . | | | | | | | Wskutek zarządzenia Ministra Skarbu kursa walut i dewiz notuje wyłącznie giełda warszawska |
| Dolary amerykańskie (drobne) . . . . | | | | | | | |
| Dolary kanadyjskie . . . . . . | | | | | | | |
| Dynary . . . . . . . | | | | | | | |
| Funty szterlingi . . . . . . | | | | | | | |
| Franki belgijskie . . . . . . | | | | | | | |
| Franki francuskie . . . . . . | | | | | | | |
| Floreny holenderskie . . . . . | | | | | | | |
| Franki szwajcarskie . . . . . | | | | | | | |
| Korony austrjackie . . . . . . | | | | | | | |
| Korony czesko-słowackie . . . . | | | | | | | |
| Korony duńskie . . . . . . | | | | | | | |
| Korony norweskie . . . . . . | | | | | | | |
| Korony szwedzkie . . . . . . | | | | | | | |
| Korony węgierskie . . . . . . | | | | | | | |
| Lei rumuńskie . . . . . . | | | | | | | |
| Liry włoskie . . . . . . | | | | | | | |
| Marki niemieckie . . . . . . | | | | | | | |

## B. Kursa Zbożowe.

| Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania. | Ceny od | Ceny do | Uwaga |
|---|---|---|---|
| PSZENICA krajowa ex 1923 r. | — | — | |
| ŻYTO małopolskie ex 1923 r. | 1275000 | 1300 00 | |
| ŻYTO małopolskie 67/68 ex 1923 r. | — | — | |
| JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany przemysłowy . . . . . . . . . | — | — | |
| OWIES: małopolski 42/44 ex 1922 r. . . . . | — | — | |
| OWIES małopolski ex 1923 r. | — | 950000 | |
| KUKURUDZA: rumuńska stacja Śniatyn . . | — | — | |
| ZIEMNIAKI jadalne . . . . . . | — | — | |
| FASOLA: biała . . . . . . . | — | — | |
| FASOLA: kolorowa . . . . . . | — | — | |
| GROCH: polny . . . . . . . | — | — | |
| GROCH: Victoria . . . . . . | — | — | |
| GROCH: ½ Victoria . . . . . . | — | — | |
| BOBIK: . . . . . . . . . | — | — | |
| WYKA: . . . . . . . . . | — | — | |
| MIESZANKA: pastewna w ziarnie . . . . | — | — | |
| ŁUBIN: . . . . . . . . . . | — | — | |
| HRECZKA: . . . . . . . . . | — | — | |

| Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania. | Ceny od | Ceny od | Uwagi |
|---|---|---|---|
| MĄKA: przen. 70 proc. Loco Lwów . . . | — | — | |
| MĄKA: żytnia proc. Loco Lwów . . | — | — | |
| MĄKA: przen. 50 proc. Loco Lwów . . . | — | — | |
| MĄKA: przen. 40 proc Loco Lwów. . . . | — | — | |
| MĄKA: żytnia proc. Loco Lwów . . | — | — | |
| OTRĘB: przen. . . . . . . . . | — | — | |
| OTRĘB: żytni . . . . . . . . . | — | — | |
| MAKUCHY: lniane i konopne . . . . . | — | — | |
| MAKUCHY: rzepakowe | — | — | |
| WORKI: jutowe wyrobu Stradom, Warta Częstochowianka 75 kg. za sztukę . . . | — | — | |
| WORKI: używane, dobre, za sztukę . . . | — | — | |
| KONICZYNA czerwona krajowa naturalna . . | — | — | |
| SŁOMA prasowana . . . . . . . . . | — | — | |
| SIANO wołyńskie . . . . . . . . . | — | — | |
| SIANO słodkie krajowe prasowane . . . . | — | — | |
| LEN . . . . . . . . . . . | — | — | |
| KASZA HRECZANNA . . . . . . . | — | — | |
| KASZA JĘCZMIENNA . . . . . . . | — | — | |
| KAPUSTA KWASZONA . . . . . . . | — | — | |
| PĘCAK . . . . . . . . . . . | — | — | |

*Sekretarjat Giełdy.* *Generalny Sekretarz Dr. PANETH.*

# OGŁOSZENIA.

## ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Prez. 29901/23. Sąd apelacyjny ogłasza, że Teodozy Budzynowski zamianowany notarjuszem w Lutowiskach złożył dnia 9. października 1923 przysięgę służbową i może swój urząd objąć.
Lwów, dnia 9 października 1923.
7681-3

Cg. III. 311/23/1. Edykt. Strona powodowa Łuc Ostasz syn Kościa wniosła skargę przeciw stronie pozwanej niewiadomym z życia i miejsca pobytu Łuciowi i Marji Pukszyu rolnikom w Jabłonce Niżnej o 422 Koron wpn. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 9 sierpnia 1923 godz. 9 przedpoł. w tym sądzie biuro Nr. 96. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się Dr. Kreuzommera adwokata w Samborze kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika. 7726
Sąd okręgowy, Oddział III.
Sambor, dnia 5 lipca 1923.

Cg. I. 225/23/3. Edykt. Strona powodowa Wasyla Fedko w Husnem Wyżnem wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Oleksie Komar w Also Vereczko o 6,000000 Mk do Cg. I. 225/23. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 24 października 1923 godz. 8½ przed połud. w tym sądzie biuro Nr. 124. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się Pana Dra Kruha adwokata w Samborze kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika. 7717
Sąd okręgowy, Oddział I.
Sambor, dnia 14 września 1923.

Cg. I. 297/23/3. Strona powodowa Ignacy Handzel z Ludzinierza wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Annie z Bryniarskich Zalewskiej o 80 dolarów amer. Audiencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 19. stycznia 1924 godz. 9 przed poł. w tym sądzie biuro Nr. 97. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się Dra Zarneckiego adwokata z Nowego Sącza kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.
Sąd okręgowy, Oddział I.
Nowy Sącz dn. 24 sierpnia 1923. 7771

Cg. I. 356/23. Przeciw Wiktorji ze Stanków 1-o Radeckiej 2-o Sojka i Franciszkowi Sojce, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu okręgowego w Nowym Sączu przez Józefa Stanka pozew o 360 dol. amer. Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audjencję na 16. listopada 1923 o godz. 9 przed połud. w Sądzie tut. sala rozpraw Nr. 97. Celem strzeżenia praw Franciszka i Wiktorji Sojków ustanawia się Pana Dra Żarneckiego adwokata w Nowym Sączu kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w Sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.
Sąd okręgowy, Oddział I.
Nowy Sącz dn. 23. lipca 1923. 7770

Cg. I. 434/23/2. Strona powodowa Marja Stafiej wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Pawłowi Stafiejowi o unieważnienie małżeństwa. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się adwokata Dra Borowczyka z Nowego Sącza kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika. Kurator ma do 38 dni wnieść odpowiedź na skargę.
Sąd okręgowy, Oddział I.
Nowy Sącz 28. września 1923. 7769

Cg. I. 486/23. Edykt. Strona powodowa Jan Zapotoczny wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Wiktorji Kopińskiej o 40 dolarów do L. cz. Cg. I. 486/23/1. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 24. listopada 1923 godz. 9 rano w tym Sądzie biuro Nr. 97. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane ustanawia się Dra Nowaka adwokata w Nowym Sączu kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.
Sąd okręgowy, Oddział I.
Nowy Sącz 2. września 1923. 7768

## AMORTYZACJE.

T. 228/23/2. Edykt. Na wniosek Mojżeszt Zwiebla w Stanisławowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji zagubionej karty zastawniczej Ekspozytury galic. akc. Banku hipotecznego w Stanisławowie Nr. 8721 z daty Stanisławów 17 lipca 1914 na zastawiony złoty zegarek męski i złoty łańcuszek. Posiadacza powyższej karty zastawniczej wzywa się aby zgłosił się ze swoiemi prawami w ciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej". 7734
Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 6 czerwca 1923.

## KURATELE.

P. 148/23/9. Edykt. Iwana Kitiaka Hrycka z Popielnik ubezwłasnowolniono zupełnie z powodu choroby umysłowej, ustanawiając jego kuratorem Demiana Tymofijczuka z Popielnik.
Sąd powiatowy, Oddział I.
Zabłotów dn. 10 września 1923. 7778-3

## UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 323/22/3. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Wasyl Bryndzej syn Ilka urodzony 28 kwietnia 1889 zamieszkały w Czerniejowie Sp. Stanisławów powołany 1916 roku do wojska austr. odszedł na front a jak wykazały dochodzenia zmarł jako jeniec w Wolonie w Albanji w sierpniu 1919 roku. — Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem że wyż wymieniony poniósł śmierć przeto na prośbę Marji zam. (Kindrat) wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wzwanie aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Iwana Bedrusza w Czerniejowie aż do dnia 30 stycznia 1924 o zaginionym. Po upływie powyższego czasokresu nie wcześniej jednak jak po upływie 3 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci. 7750
Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 5 września 1923.

T. 384/22/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wasyl Uhryniuk syn Stefana urodzony 25 grudnia 1887 zamieszkały w Strymbie Sp. Nadwórna powołany 1919 roku do wojska ukraińskiego odszedł na front i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Marji Uhryniuk w Strymbie postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi Wasylowi Spasiukowi w Strymbie. Wasyla Uhryniuka wzywa się by przed podpisanym Sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swem życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu nie wcześniej jednak jak po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" wyda ostateczne orzeczenie. 7751
Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 3 października 1923.

T. 332/23/3. Edykt. Jurko Wynnyk Wasyla urodzony 3 maja 1884 zamieszkały w Podhorodiu żołnierz armji zaginął na wojnie od 1914 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Dra Goldenberga w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 7747
Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 19 sierpnia 1923.

T. 374/23/3. Edykt. Dmytro Bereżański urodzony w roku 1888 zamieszkały w Stanisławowie żołnierz zaginął na wojnie od 1914 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwa z Julja Bereżańską zawartego za rozwiązane wzywa się aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego adw. Dra Mellera w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 7746
Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 16 września 1923.

T. 164/23/3. Edykt. Władysław Ittel urodzony 25 października 1876 zamieszkały w Bohuliñcach żołnierz zaginął na wojnie od 1914 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Wasyla Koszyka w Bielawińcach o zaginionym do 6 miesięcy poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 7745
Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 9 czerwca 1923.

T. 157/23/3. Edykt. Wasyl Słobodzian lat 36, zamieszkały w Baryszu żołnierz zaginął na wojnie od 1917 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwa z Michaliną Słobodzian zawartego za rozwiązane wzywa się aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego adw. Dra Lacksa w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku.
Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, d. 9 czerwca 1923. 7744

T. 165/23/3. Edykt Jacko Kowalczuk Iwana urodzony 3 kwietnia 1897 zamieszkały w Hubinie żołnierz wcielony w jesieni 1918 do wojska ukr. nie daje o sobie znaku życia Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwa z Katarzyną Kowalczuk zawartego za rozwiązane wzywa się aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego adwokata Dra Cygę w Stanisławowie, o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 7743
Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 9 czerwca 1923.

T. 562/21. Edykt. Michał Drozdowski urodzony 1. października 1888 roku zamieszkały w Wierzbiatynie żołnierz, zaginął na wojnie od 1918 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Michała Ilków w Wierzbiatynie, o zaginionym do 6 miesięcy poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 7741
Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 18 listopada 1923.

T. 38/23/3. Edykt. Anna Słobodzian urodzona w roku 1842 zamieszkała w Browarach wydaliła się przed 30 laty w niewiadomym kierunku i od tego czasu nie ma o niej żadnej wiadomości. — Wdrażając postępowanie celem uznania jej za zmarłego wzywa się aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Teodora Hołowczyńskiego w Browarach o zaginionej do 1 roku poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 7740
Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 8 czerwca 1923.

T. 179/23/3. Edykt. Józef Leński urodzony 9 lutego 1878 roku zamieszkały w Dubienku żołnierz zaginął na froncie włoskim od maja 1918. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwa z Marją Leńską zawartego za rozwiązane wzywa się aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego Dra Liebesmana w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 7739
Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 9 czerwca 1923.

T. 63/23/4 Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Semigórski wniósł o uznanie żony Marji Semigórskiej za zmarłą. Na podstawie zaprzysiężonych zeznań świadków Krystyny Demianowicz i Jewki Semigórskiej zostało stwierdzonem, że Marja Semigórska została w roku 1915 zabrana przez cofającą się armję rosyjską do Rosji, gdzie zachorowała na ospę i umarła w lecie 1915 roku. Na podstawie paragr. 24 u. c. 1 paragr. 19 ustawy z 16. lutego 1883 Nr. 20 Dz. p. p. wdraża się postępowanie celem ustalenia dowodu śmierci Marji Semigórskiej. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielił on wiadomości Sądowi lub kuratorowi Panu Dr. Marjanowi Szanserowi w Samborze wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tus. na ponowna prośbe po dniu 1. maja 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 7724
Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor, dnia 21. maja 1923.

T. 113/23/3. Edykt. Fed Sawka Pyłypa urodzony 19 lutego 1877 zamieszkały w Zielonej żołnierz zaginął na wojnie od 1916 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Dmytra Dowhana w Zielonej o zaginionym do 6 miesięcy poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 7742
Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 8 czerwca 1923

T. 111/23/3. Edykt. Michał Żarski Wasyla urodzony 8. października 1877, zamieszkały w Oleszy, żołnierz, miał umrzeć w niewoli włoskiej 1918 roku. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd, albo kuratora Wasyla Kuchnija w Oleszy o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 7765
Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 8. czerwca 1923.

T. 98/23/3. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Paraskewia Makuta, zam. Bortnik urodzona i zamieszkała w Siółku ad Wojniłów, jechała 1912 roku do Ameryki, gdzie tego samego roku zmarła w szpitalu w Holier — Pa Pensylwania. Wdrażając na prośbę Pańka Bortnika postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionej, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Mikołaja Makuta w Siółku, aż do dnia 30. stycznia 1924 o zaginionej. Po upływie powyższego czasokresu będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci. 7764
Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 8. czerwca 1923.

T. 100/23/3. Edykt. Nykoła Kołodnicki, urodzony 14. grudnia 1890 i Ignacy Kołodnicki, urodzony 31. grudnia 1888, zamieszkały w Oleszy, żołnierze, zaginęli na wojnie pierwszy w czasie oblężenia Przemyśla miał umrzeć na cholerę, zaś drugi od 1919 roku nie daje znaku życia. Wdrażając postępowanie celem uznania ich za zmarłych, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Metodego Kołodnickiego w Oleszy o zaginionych do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 7763
Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 8. czerwca 1923.

T. 375/23/3. Edykt. Jan Gąsiorowski, Józefa, urodzony 8. września 1888, zamieszkały w Pałahiczach, żołnierz, zaginął na wojnie od 1914 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa z Pauliną Gąsiorowską za rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego adwokata dra Wierzbowskiego w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 7762
Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 18 września 1923.

T. 468/21. Edykt. Jakób Turelik, Michała, urodzony 10. października 1893, zamieszkały w Wojniłowie, żołnierz, zaginął na wojnie od 1914 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora dra Wierzbowskiego w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 7761
Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 8. październ. 1923.

T. 169/23/3. Edykt. Michał Nazaruk, syn Romana, urodzony 18. marca 1892, zamieszkały w Krywotułach Starych, żołnierz, miał umrzeć w Casale d'Altamur, jako jeniec 1917. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Wasyla Romaniec Michała w Krywotułach Starych o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 7760
Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 9. czerwca 1923.

T. 190/23/3. Edykt. Iwan Osadczuk, syn Nykoły, urodzony i zamieszkały w Słobodzie Niebyłów żołnierz, zaginął na wojnie od 1914 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa z Magdą Osadczuk zawartego za rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego dra Eljasza Fischlera w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 7759
Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 13. czerwca 1923.

T. 95/23/3. Edykt. Michalina Zaremba, zam. Laszkiewicz, urodzona 26. października 1884, zamieszkała w Kałuszu, wydaliła się 1907 roku z Kałusza w niewiadomym kierunku i od 1914 roku nie ma o niej żadnej wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania ją za zmarłą, wzywa się aby uwiadomiono Sąd, albo kuratora Aleksandra Kuszlika w Kałuszu o zaginionej do 1 roku, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 7757
Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 9. czerwca 1923.

T. 245/23/3. Edykt. Mikołaj Bażan, urodzony 28. listopada 1889, zamieszkały w Mykietyńcach, żołnierz, zaginął na wojnie od 1916 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd, albo kuratora Dmytra Żołotarczuka Fedia w Mykietyńcach o

zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 7755

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 27 czerwca 1923.

T. 314/23/3. Edykt. Iwan Perchulyn, Wasyla, urodzony 21 stycznia 1885, zamieszkały w Szczepanowie, żołnierz, zaginął w bitwie pod Iwangorodem 1914 roku. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa z Oleną Perchulyn zawartego za rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego adw. dra Goldenberga w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV 775
Stanisławów, dnia 5. września 1923.

R. 42/23. Edykt. Dmytro Romaniuk, ur. 1882, lat 41, zamieszkały w Wojniłowie, żandarm, zabrany przez wojsko ukraińskie na Ukrainę, zachorował na tyfus na drodze koło Winnicy 1919 roku i odtąd brak o nim wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, by uwiadomiono Sąd albo kuratora adw. dra Nadla w Wojniłowie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 775

Sąd okręgowy, Oddział XI.
Stanisławów, dnia 18. czerwca 1923.

T. 270/23/3. Edykt. Stefan Juraszczuk, Wasyla, urodzony 10. marca 1889, zamieszkały w Petryłowie, żołnierz ukr., miał umrzeć w Latyszowie na Ukrainie 1919 roku. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd, albo kuratora Stefana Krasija, naczelnika gminnego w Petryłowie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 7754

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 31. sierpnia 1923.

T. 342/23. Edykt. Petro Jakowyszyn, syn Iwana, lat 37, zamieszkały w Czerpinie, żołnierz ukraiński, zaginął na Ukrainie od 1918 roku i odtąd brak o nim wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa z Sawą Jakowyszyn zawartego za rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd, albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego adwokata dra Partyckiego w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 7753

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów dnia 7. kwietnia 1923.

T. 175/23/3. Edykt. Teodor Kopaczij, syn Dmytra, urodzony 15. kwietnia 1885, zamieszkały w Moszkowcach, żołnierz, przebywał w niewoli rosyjskiej 1917 roku i odtąd brak o nim wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa z Katarzyną Kopaczij zawartego za rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd, albo kuratora i obrońcę węzła małż. dra Ignacego Allerta, adwokata w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 7752

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 9. czerwca 1923.

T. 328/23/3. Edykt. Hryheryj Strumiński, urodzony 22. stycznia 1886, zamieszkały w Majdanie, żołnierz, miał umrzeć na tyfus 1919 roku w niewoli rosyjskiej we wsi Siemaków, gub. Podolskiej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa z Katarzyną Strumińską zawartego za rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd, albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego adwokata dra Rydeta w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 7749

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 19. sierpnia 1923.

T. 167/23/3. Edykt. Jurko Deputat, urodzony w roku 1881, zamieszkały w Olszanicy, żołnierz, zaginął na wojnie od 1915 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Iwana Deputata Stefana w Olszanicy o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV. 7733
Stanisławów, dnia 9. czerwca 1923.

T. 272/23. Edykt. Michał Dereńków, urodzony 17. listopada 1890, zamieszkały w Chmielówce, żołnierz ukr., zaginął w wojnie od 1919 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa z Marją Dereńków zawartego za rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego adw. dra Partyckiego w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 7748

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 20. sierpnia 1923.

T. 366/22/3. Edykt. Oleksa Nasadiuk syn Maksyma, urodzony 26. marca 1883, zamieszkały w Ładzkiem Szlach., żołnierz austr. armji, miał poledz na wojnie w jesieni 1914 roku i odtąd brak o im wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Wasyla Melnyka w Ładzkiem szlach. o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 7732

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 30. stycznia 1923.

## FIRMY.

Firm. 27/23. Rej. A. 318. Wpis jawnej spółki handlowej. Do rejestru wpisano dnia 6. października 1923. Siedziba firmy: Jasło. Brzmienie firmy: Józef Menasse i zięć. Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel towarów bławatnych i sukiennych. Rodzaj spółki: Jawna spółka handlowa od 1. września 1922. Spólnicy: Józef Menasse kupiec w Jaśle, Salomon Mistreich, kupiec w Jaśle. Spólnicy uprawnieni do zastępstwa: Obaj spólnicy a samodzielnie uprawnieni do zastępstwa i podpisywania firmy. Podpis firmy: Pod wyciśniętą firmą „Józef Menasse i zięć, Jasło", podpisuje Salomon Mistreich albo Józef Menasse. Jednocześnie wykreślić należy z rejestru A. dla firmy pojedyńczych spółek jawnych firmę: „Józef Menasse siedziba firmy: Jasło, przedmiot: handel towarów bławatnych i sukiennych" z tem, że wszystkie aktywa i passywa tej firmy przechodzą na nowo utworzoną firmę. 7622

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Jasło, 28. września 1923.

Firm. 1293 poj. II. 95. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 16. sierpnia 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Polski Bank krajowy. Zmiany: Prokurę nadano Tadeuszowi Sełekiemu, urzędnikowi Banku. 7592

Sąd okręgowy cyw. jako handl., O. IV.
Lwów, dnia 8. sierpnia 1923.

Firm. 1510/23. A. IV. 72. Zmiany i dotyczące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych. Do rejestru oddział A. wciągnięto, co następuje: Siedziba firmy: Borek Fałęcki koło Krakowa. Brzmienie firmy: Borek Fabryka maszyn i odlewnia żelaza i metali. Inż. Konrad Wyżywiński. Prokurę udzielono: Janowi Illgowi, urzędnikowi prywatnemu w Podgórzu, ul. Krzemionki l. 18. Dzień wpisu: 25. września 1923. 7618

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddz. II.
Kraków, dnia 21. września 1923.

---

**Predpłatę na akcje założycielskie „TOWARZYSTWA KOLEI ELEKTRYCZNYCH W POLSCE"**

Ski Akcyjnej, organizowanej dla budowy kolei elektrycznych w Zagłębiu węglowem i między Krakowem a Górnym Śląskiem, z kapitałem akcyjnym miljon złotych polskich przyjmuje w imieniu Komitetu założycieli tejże Spółki Akc. **BANK NARODOWY dla rozwoju przemysłu, rzemiosł i handlu, S. A. Oddział we Lwowie, ul. Akademicka 10.** Cena akcji 5 złotych 60 groszy, wedle kursu franka złotego. Przedpłata na 10% wartości subskrybowanej. Prospekt założ. do przejrzenia w Banku.

**OGŁOSZENIE.**

**Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie** członków **TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO DLA HANDLU I PRZEMYSŁU**, Spółdzielni z ograniczoną odpowiedzialnością w Rudkach odbędzie się dnia 27. października 1923 o godzinie 4-tej popoł. we Lwowie przy ul. Św. Anny 7 z następującym porządkiem dziennym:

1) Przeniesienie centrali do Lwowa i utworzenie Oddziału w Rudkach (par. 2 statutu).
2) Zmiany §. 7, 17, 23, 25, 28, 30, 34, 40, 48, 51, 52, 69 statutu.
3) Uzupełnienie statutu postanowieniem o osobistej odpowiedzialności członków Zarządu za transakcje giełdowe.
4) Ustąpienie Dyrekcji i Rady Nadzorczej i udzielenie im absolutorjum.
5) Wybór Rady Nadzorczej.
6) Wybór Dyrekcji.
7) Wnioski członków.

Lwów dnia 13 października 1923. 7677
**ZARZĄD.**

**OGŁOSZENIE.**

Zarząd podpisanej Spółdzielni zawiadamia, że Walne Zgromadzenie z dnia 11. i 28. stycznia 1923 uchwaliło rozwiązanie Spółdzielni. Wzywa się wszystkich ewentualnych wierzycieli, by swe pretensje zgłosili podpisanemu Zarządowi.

Związek Jajczarzy na Wsch. Małopolske, Spółdzielnia z ogr. odpowiedz. w Stanisławowie. 7781-3
**Nathan Mühlberg Meier Thaler.**

---

Celem przepisanego nam przez ustawę o przymusowym zakupie ropy bruttowej ukonstytuowania się na zatwierdzonym już statucie wzorowym, zwołujemy

**WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW**

**na dzień 28. października 1923 godz. 12 w południe w lokalu Związku producentów ropy we Lwowie ul. Akademicka l. 5 piętro 2c.**

W razie braku przepisanej ilości członków odbędzie się następne walne zebranie w tymże dniu i miejscu o godz. 1-ej po południu.

**Porządek dzienny:**

1) formalne przyjęcie statutu wzorowego;
2) wybór organów Związku;
3) uchwalenie wysokości wkładki członkowskiej;
4) ewentualia.

**„POWSZECHNY ZWIĄZEK BRUTTOWCÓW"**
**Spółdzielnia z o. o.**
**we Lwowie, ul. Akademicka l. 5.**
**MIKULI SCHUTZMAN HALBAN.**
7783

---

**Walne Zgromadzenie członków KROŚNIEŃSKIEJ SKALNEJ TKALNI, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Krośnie, odbędzie się dnia 6. listopada b. r., o godz. 3-ej po południu w lokalu Tkalni.**

**Porządek dzienny:**

1. Odczytanie protokołu.
2. Sprawozdanie Dyrekcji z przyjęcia Tkalni od dawnego Towarzystwa.
3. Powiększenie kapitału.
4. Wybór 1 członka Dyrekcji.
5. Wybór Komisji nadzorującej.
6. Wnioski i interpelacje.

Krosno, dnia 15 października 1923 r. 7774
Sekretarz: Helena Wannatowska m. p. Przewodniczący: Inż. Wit Sulimirski m. p.

---

# ZAPROSZENIE DO SUBSKRYPCJI.

Postanowieniem Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z 31. sierpnia 1923 r., ogłoszonem w „Monitorze Polskim" z dnia 21. września 1923 r., Nr. 214, zezwolono Spółce Akcyjnej pod firmą „Keram", Spółka akcyjna dla wyrobów keramicznych we Lwowie, na powiększenie kapitału zakładowego Spółki o 250.000.000 mkp., drogą nowej (drugiej) emisji 250.000 sztuk akcji na okaziciela, nominalnej wartości po mkp. 1.000 każda.

Rada Nadzorcza Spółki „Keram", przystępując niniejszem do wykonania tej emisji, rozpisuje subskrypcję pierwszej częściowej transzy tych emitować się mających akcji w ilości 100.000 sztuk akcji, na okaziciela opiewających, nominalnej wartości po 1.000 mkp. każda, na następujących warunkach:

a) Przedmiotem subskrypcji jest 100.000 sztuk nowych akcji na okaziciela, nominalnej wartości po 1.000 mkp. każda.

b) Pierwszeństwo do nabycia tych 100.000 sztuk akcji nowej emisji służy właścicielom akcji poprzedniej (pierwszej) emisji w tym stosunku, że posiadacz jednej akcji pierwszej emisji ma prawo poboru dwóch akcji drugiej emisji.

c) Cena emisyjna akcji nowej emisji wynosi dla posiadaczy akcji pierwszej emisji, korzystających z prawa pierwszeństwa do poboru 1.250 mkp. za każdą pobraną akcję, z doliczeniem kwoty 5.000 mkp. tytułem ryczałtowego zwrotu kosztów koncesji, należytości skarbowych, podatku giełdowego i 10%-owych odsetek od ceny emisyjnej za czas od 1. stycznia 1923 r. do dnia dokonania rzeczywistej wpłaty należytości emisyjnej.

Z ceny emisyjnej przeznacza się kwotę 1.000 mkp. za każdą akcję na kapitał zakładowy, reszta zaś — po pokryciu kosztów, związanych z emisją nowych akcji — na kapitał zapasowy.

d) Reparticyi tych akcji na które dotychczasowi akcjonarjusze z tytułu prawa pierwszeństwa się nie zapiszą, dokona Rada Nadzorcza według swego swobodnego uznania po kursie emisyjnym w kwocie mkp. 1.500 z doliczeniem kwoty 5.000 mkp. za każdą sztukę tytułem ryczałtowego zwrotu kosztów koncesji, należytości skarbowych, podatku giełdowego i 10%-wych odsetek od ceny emisyjnej.

Również i z tej kwoty przeznacza się 1.000 mkp. na kapitał zakładowy, a resztę po pokryciu kosztów, związanych z emisją nowych akcji, na kapitał zapasowy.

e) Prawo poboru musi być przez posiadaczy akcji pierwszej emisji zgłoszone i wykonane za przedłożeniem akcji pierwszej emisji i to pod rygorem zupełnej utraty tego prawa poboru — najdalej do dzień 12 listopada 1923 r.

f) Pod względem praw, przysługujących akcjonarjuszom, akcje nowej emisji będą zrównane z akcjami emisji poprzedniej, z chwilą wpisania podwyższenia kapitału zakładowego do rejestru handlowego i będą uczestniczyć w dywidendzie od dnia 1 stycznia 1923 r.

g) Przy zgłoszeniu prawa poboru względnie zapisaniu się na akcje nieobjęte emisji, należy wpłacić pełną cenę emisyjną wraz z wszystkiemi należytościami ubocznemi natychmiast.

Zgłoszenia prawa poboru, zapisy i wpłaty przyjmują:
1) Ziemski Bank Kredytowy, S. A. we Lwowie, ul. Jagiellońska 2.
2) Zarząd Spółki „Keram", Spółka akcyjna dla wyrobów keramicznych we Lwowie, ul. Trzeciego Maja 5.

Rada Nadzorcza Spółki Akcyjnej „Keram"
7775 we Lwowie.

---

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 225.000 mp., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 250.000 mp., za granicą 325.000 mp. — Redakcja czynna od g. 8 rano do popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczel. przyjmuje od g. 1—2 popoł. — Listów niefrankowanych nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwraca. — Konto Poczt. Kasy O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kiełbusiewicza.